

Wybory w ZSRR

MOSKWA (PAP). W niedzielę odbyły się w ZSRR wybory do rad najwyższych republik związkowych i autonomicznych oraz do rad deputowanych ludowych wszystkich szczebli. Obywatele radzieccy wybierali ponad 2,8 mln przedstawicieli do ponad 61 tys. rad. Deputowanymi zostali reprezentanci wszystkich, ponad 100, narodów i narodowości Związku Radzieckiego. Ponad 70 proc. kandydatów na deputowanych stanowią robotnicy i kolejarzy, zaś jedna trzecia to przedstawiciele młodego pokolenia.

W Moskwie do południa oddało głosy przeszło 76 proc. uprawnionych. W lokalu wyborczym obwodu krasnopierskiego stolicy ZSRR głosował Konstantin Czernienko.

Wielka Brytania

Kampania na rzecz uwolnienia Scargilla

LONDYN (PAP). Poseł z Partii Konserwatywnej Peter Bruinvels, reprezentujący okręg Leicester w środkowej Anglii, rozpoczął kampanię na rzecz uwolnienia przywódcy strajkujących górników Arthura Scargilla. Bruinvels utworzył w tym celu specjalną organizację pod nazwą „Towarzystwo prawa i porządku”.

Jak podaje Agencja France Press, organizacja ta zbiera już blisko 100 tys. funtów, przy czym największe wpłaty wnieśli przemysłowcy, bankierzy i adwokaci, a więc ludzie reprezentujący te same warstwy brytyjskiego społeczeństwa, które od początku popierały rząd pani Thatcher w walce ze strajkującymi górnikami.

Poseł Bruinvels rozpoczął też kampanię oszczerstw przeciwko Scargillovi, utrzymując, że ogłaszając strajk spowodował on bardzo poważne straty dla brytyjskiej gospodarki.

Ulster

Żołnierze brytyjscy zastrzelili 3 osoby

LONDYN (PAP). W sobotę patrol żołnierzy brytyjskich zastrzelił 3 osoby w pobliżu miejscowości Strabane, na pograniczu Irlandii Północnej.

Do incydentu doszło we wczesnych godzinach porannych, gdy patrol żołnierzy natknął się na grupę uzbrojonych mężczyzn. W wymianie ognia śmierć poniosła, jak podaje AFP, ważna osobistość Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA).

Komunikat Telewizji Polskiej

Długotrwałe niskie temperatury spowodowały szeroko odczuwalne trudności energetyczne. Ich skutkiem jest ograniczenie produkcji szeregu zakładów — w tym również tych, które produkują na potrzeby rynku. W tych warunkach Telewizja Polska poczuła się do oszczędności energii i ograniczenia czasu emisji swoich programów:

OD WTRUKU, 26 LUTEGO DO ODWOŁANIA: programy dla szkół nadawane dotychczas w godzinach porannych o godz. 8.00 i 9.00 będą nadawane w godz. 12.50 i 14.30. Poranne wydania Dziennika Telewizyjnego od wtorku do piątku będą emitowane o godz. 11.40.

TVP nie będzie nadawała filmu dla II zmiany, ani porannych powtórzeń TTR. Szczegółowy układ programów TV — z uwzględnieniem wprowadzonych zmian — podawać będzie prasa codziennie.

Telewizja Polska przeprosza osoby, korzystające z codziennych programów przed godz. 11.00, za wszelkie niedogodności, które zmiany te mogą spowodować.

Założenia projektu ordynacji wyborczej do Sejmu (XIV)

Ważność wyborów

Zgodnie z art. 21 ust. 2 Konstytucji PRL ważność wyboru posła stwierdza Sejm, na podstawie sprawozdania złożonego przez Państwową Komisję Wyborczą i dokumentacji wyborczej. W tym miejscu jednak pojawiła się pytanie o indywidualny wyborca, który może protestować do ważności wyborów? „Założenia” przyniosła odpowiedź twierdząca, z tym, że proponują pod rozważenie dwa rozwiązania.

Według wariantu I: postępowanie w sprawie unieważnienia wyborów wszczynają w wyniku protestu złożonego przez wyborcę lub grupę wyborców. Upoważnionym do złożenia protestu jest każdy wy-

borca, jeżeli w dniu głosowania był uprawniony do głosowania w okręgu, którego protest dotyczy.

Jak łatwo zauważyć między wariantem I i II istnieje istotna różnica. Oto według wariantu I wyborca np. z Krakowa zakwestionować może ważność wyborów w Katowicach („upoważnionym do złożenia protestu jest każdy wyborca”) — wariant II sprawę protestu reguluje bardziej rygorystycznie: podważać ważność wyborów może jedynie wyborca z okręgu, którego protest dotyczy. Sądzić należy, że konstrukcja II wariantu pojawiła się w wyniku ostatnich wyborów do rad narodowych, po których mieszkanka Łodzi zakwestionowała ważność wyborów w jednej z gmin w Bieszczadach. Sprawa tego protestu (uznanego zresztą przez Sąd Najwyższy) wzbudziła wiele kontrowersji.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

67. rocznica powstania Armii Radzieckiej

Kwiaty na grobach bohaterów



Delegacja Konsulatu Generalnego ZSRR w Krakowie oraz przedstawiciele Północnej Grupy Wojsk Radzieckich składają hołd żołnierzom radzieckim, poległym w czasie wyzwolenia Krakowa spod hitlerowskiej okupacji.

Fot. OTTO LINK

(Inf. wł.) 67 lat temu wojska radzieckie stoczyły zwycięską bitwę z niemieckimi siłami interwencyjnymi. Tę datę przyjęto za święto Armii Czerwonej. Z tej okazji przy płycie Grobu Nieznanego Żołnierza w Krakowie odbyły się uroczystości składania wieńców.

Punktualnie o godz. 12 orkiestra reprezentacyjna odegrała hymn polski, a kompania honorowa oddała honory wojskowe poległym wyzwolicielom ziem polskich. Pierwszy wieńiec złożyli przedstawiciele władz województwa: sekretarz KK PZPR Jan Czepiel, wiceprezes KK ZSL Stefan Drzyżga i sekretarz KK SD Stanisław Piłniakowski, przewodniczący KR PRON Ryszard Zieliński, przewodniczący Ra-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Przyjęcie w ambasadzie ZSRR

Jaruzelski, prezes NK ZSL, wicepremier Roman Malinowski, przewodniczący CK

SD, wicepremier Edward Kowalczyk.

Obecny był ambasador ZSRR Aleksander Aksjonow i przedstawiciel naczelnego dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw — Uczestników Układu Warszawskiego przy Wojsku Polskim gen. Afanasij Szczegłow.

Ludowcy z Łużnej o problemach swojej gminy, województwa, kraju

(Inf. wł.) Około 9 tys. członków wojewódzkiej organizacji ZSL z Nowosądeckiego bierze udział w kampanii sprawozdawczo-wyborczej 45 organizacji gminnych i miejsko-gminnych. W dyskusji na zjazdach, co zrozumiale, dominują sprawy opłacalności produkcji rolnej, problemy z prowadzeniem gospodarstw, ukielkowanych na jedną tylko specjalność rolniczą, trudności ze sprzętem dostosowanym do pracy w specyficznych, archaicznych warunkach górskich, kłopoty z zaopatrzeniem w wodę, istniejące nadal potrze-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Oszczędzanie energii jest dziś nakazem chwili

Wypowiedź głównego inspektora gospodarki energetycznej JERZEGO WÓJCICKIEGO

WARSZAWA (PAP). W tych dniach energetyka znajduje się w centrum zainteresowania opinii publicznej. Zadajemy sobie wszyscy pytanie: jak przebiega zaopatrzenie gospodarki w paliwa i energię, jak była przygotowana gospodarka energetyczna do tegorocznej zimy? O odpowiedź dziennikarz PAP zwrócił się do głównego inspektora gospodarki energetycznej JERZEGO WÓJCICKIEGO.

Nieustanny atak zimy trwa już ponad 50 dni — przypomniał J. Wójcicki. Mielismy tylko kilka dni pozornego oddechu, pozornego — bowiem osłabieniu mrozów na przedmieściach i lutego towarzyszyły duże opady śniegu, margarycznych mżawek, tworzyły się zasy, zamiecie okrywały torę kolejową, drogi i bocznicę. Zamarał węgiel na halach i składowiskach, na wagonach i w por-

tozniości 11 mln ton i był dwukrotnie wyższy niż np. w latach 1979, 1980 i 1981. Na jeśli tak można stwierdzić, „normalną” zimę byliśmy w pełni przygotowani. Były to wprawdzie zapasy o 7 mln ton niższe niż w latach 1982—84 ale wystarczające.

— Wtedy nawet za duże.

— Tak! W minionych 3 latach odbiór węgla przy-

gotowaliśmy w tym roku w poziomie 11 mln ton i był dwukrotnie wyższy niż np. w latach 1979, 1980 i 1981. Na jeśli tak można stwierdzić, „normalną” zimę byliśmy w pełni przygotowani. Były to wprawdzie zapasy o 7 mln ton niższe niż w latach 1982—84 ale wystarczające.

— Wtedy nawet za duże.

— Tak! W minionych 3 latach odbiór węgla przy-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Posiedzenie Rady OPZZ — stanowisko w sprawie cen

Głównym instrumentem przywracania równowagi rynkowej winna być poprawa gospodarowania, a nie wzrost cen

Uchwalenie statutu Ogólnopolskiego Porozumienia • Wznowienie członkostwa w Światowej Federacji Związków Zawodowych

WARSZAWA (PAP). W sobotę, 23 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, pierwsze po zgromadzeniu bytomskim. Obradom przewodniczył Alfred Miodowicz.

W pierwszym punkcie porządku obrad Rada uchwaliła przy jednym głosie wstrzymującym się stanowisko OPZZ w sprawie propozycji nowych cen żywności i ograniczenia reglamentacji.

Stanowisko OPZZ

Rada Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych w sprawie propozycji nowych cen żywności i ograniczenia reglamentacji.

Rada ds. Cen o podwyżkach

WARSZAWA (PAP). Rada ds. Cen na swym posiedzeniu 23 bm. przedstawiła Urzędowi Cen opinię w sprawie propozycji wariantowych podwyżek cen żywności i rekompensat. Wykorzystała przy tym opinie licznych środowisk reprezentowanych przez swoich członków.

Rada przyjęła za podstawowe kryterium oceny projektu stopień, w jakim prowadzi on do równowagi rynkowej — przy jednoczesnej stabilizacji sytuacji materialnej społeczeństwa. Wychodząc z tego punktu widzenia uważa ona, że żaden z wariantów rozwiązania nie realizuje dostatecznie wymogów powyższych kryteriów.

Widząc konieczność podwyżek cen, w tym w szczególności cen artykułów żywnościowych, rada stwierdziła, że realizacja takiego założenia należy rozłożyć na dłuższy, wielomiesięczny okres. Obniżyć to skale kolejno wprowadzanych podwyżek, jak też zapewni odchodzenie od reglamentacji.

Konferencje sprawozdawcze PZPR

„AZOTY” Tarnów: Większość wniosków zapisanych w partyjnych uchwałach została zrealizowana

(Inf. wł.) W Tarnowskich Zakładach Azotowych 1124 pracowników należą do partii, a 40 proc. spośród nich to robotnicy. Jest to największa organizacja partyjna w województwie. Podczas sobotniej

konferencji sprawozdawczej zakładowej organizacji PZPR próbowano odpowiedzieć na kilka ważnych dla kondycji partii pytań: na ile wywiązała się ona z inspiratorskiej i kontrolnej roli, jak przed-

stawiała się dyscyplina realizacji uchwał, jaka jest pozycja POP w środowisku, czy można mieć w najbliższym czasie nadzieję na rozrost szczebli. (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

PODGÓRZE: Coraz bardziej ofensywne działania

(Inf. wł.) Podgórze — prawobrzeżna dzielnica Krakowa. Licząca 180 tys. mieszkańców. Na jej terenie najintensywniej rozbudowuje się dziś — Kraków. Podgórze przemysł to

ponad 500 jednostek gospodarczych, wśród nich 100 przedsiębiorstw i zakładów pracy o szczególnym znaczeniu.

Podgórze, to dzielnica, której organizacja partyjna wy-

trzymała ogniową próbę najtrudniejszych minionych lat, nie dała się zepchnąć do defensywny. Na półmetku bieżącej kadencji partyjnej dokonano (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Na 65. rocznicę urodzin Władysława Machejki

PROZAIK, REDAKTOR NACZELNY „ŻYCIA LITERACKIEGO”, DZIAŁALCZ SPOŁECZNY I PUBLICYSTA, PRZED LATY POSEŁ NA SEJM, OBRONCA CHŁOPSKICH INTERESÓW, ZNAKOWA POLSKIEJ WSI, REPORTER, RÓWNIEM POETA.

Władysław Machejka urodził się 25 lutego 1920 roku w Chodowie w zamożnej rodzinie chłopskiej. Już przed wojną debiutował na łamach prasy (również młodzieżowej) jako poeta. Jego tyciorys zna wielu, wielu Czytelników, ponieważ Machejka jest osobą publiczną. Jego obserwatorium w „Życiu Literackim”, którą to redakcją kieruje od roku 1951, to najżywsza chyba rubryka komentatorów współczesnego. Przecież dziełem Machejki jest nie tylko pisanie na własny rachunek, ale również budowanie polskiej prasy od zarania jej ludowych dzie-

dy redaktor miechowskiej podziemnej gazetki antyhitlerowskiej staje do walki równie zbrojnej. Jest żołnierzem Gwardii Ludowej i Armii Ludowej. Po wojnie zakłada w Krakowie pierwsze pismo Polskiej Partii Robotniczej — „Głos Pracy”. Był sekretarzem PPR w Nowym Targu wtedy, gdy nasiliły się walki z „Ogniem”.

Wielkość dorobku twórczego Władysława Machejki łączy się najściślej z polityką, z działaniem na rzecz partii i społeczeństwa. Sam o tym zresztą napisał w swych „Polskich potyczkach” wydanych po raz pierwszy w r. 1969.

Właściwym debiutem literackim pisarza były wiersze partyzanckie „Lesne oczy” (1945). Dobrze jest z okazji urodzin określonego twórcy przypomnieć kilkanaście tytułów reporterskich i prozatorskich, które w wypadku Władysława Machejki stanowią spis szczególny. Będą więc to

„Chłopy z lasu” — powieść, „Szkice z boju”, świetne opowiadania w zbiorze pt. „Serce”, wspomnienia z lat 1945—1954 „Przez krakowską wieś”, powieść „Dzwony”, wspomnienia sekretarza KP PPR w Nowym Targu „Rano przeszedł huragan” (do roku 1974 — sześć wydań), „Raport nie będzie wysłany” — powieść, znowu opowiadania „Kto następny?”, listy ze wsi „Grzechy”, reportaże podróżnicze „Od Moskwy do Pirenejów”, powieść „Spiskowicy” (właśnie przygotowane kolejne wydanie tej powieści), „Mała wojna w Polsce Południowej”, powieść „Niespokojny człowiek”, znowu reportaże „Płyn, łajba moja” oraz dwa tomy opowiadań „Wszystko inaczej”, „Wyplekniatąś w lesie”, zbiór publicystyki „Moje dwudziestolecie”, reportaże „Podróże polityczne” i inne zbiory publicystyki „Z mojego obserwato-

rium”. (DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Inteligencji — „polskie drogi”

Dużo dzisiaj mówi się o inteligencji. Lepiej, gorzej — ale stale. Dodam więc i kilka słów od siebie i to takich od środka. Tak właśnie! Postanowiłam bowiem samowolnie, bez zezwolenia, nie bezasanie do tego szanowanego grona się zaliczyć. Nie wątpię, że niejedynemu oburzonemu Czytelnikowi odmoim mi tego prawa, ale niech tam, zaryzykuje. No bo walczyłem kto ma prawo zaliczyć siebie do inteligencji? Co tu decyduje? Czy wystarczy do tego w ankiecie personalnej w rubryce pochodzenie wpisać: „Inteligentka”? Czy może ma decydować o tym wykształcenie? Kto jest bardziej inteligentny: inżynier produkujący plastikowe kwiatki, filolog sprzedający w butikach czy też może piszący wiersze

robotnik? Niełatwo tu o jednoznaczny odpowiedź. Zmieszczą się w tym łoku zapewne i ja.

Co można więc o nas — inteligencji powiedzieć? Nasz skład personalny jest zróżnicowany. Niektórzy z nas to dopiero pierwsze, lub co najwyżej drugie pokolenie inteligentki. To dobrze, siła inteligencji zawsze zależała od jej otwartości dla innych grup społecznych. Hermetycznie zamknięta traci zupełnie swój sens społeczny i zaczyna żyć sama dla siebie. Niemniej ci najmłodsi spośród nas status swój odbijają najwyżej, najbardziej dbają o swoją godność. Świeży lakier najłatwiej zetrzeć. Tradycje mamy wspaniałe (i bardzo dbamy by inne grupy społeczne o nich nie zapomnieli). Często w historii

stawaliśmy na czele postępowych ruchów, lansowaliśmy nowe idee, walczyliśmy i ginęliśmy dla wybranej sprawy. Bywaliśmy niestety także i ostoja reakcji. Często zadufaliśmy w sobie lekceważyliśmy inne klasy i grupy społeczne, chcieliśmy je uszczęśliwić na siłę, zupełnie nie dbając o to, że ich nie rozumiemy i nie znamy. Zawsze natomiast przyświecały nam wyższe cele i zawsze staraliśmy się działać w interesie narodu. Czuliśmy się też za losy kraju i społeczeństwa odpowiedzialni. Być może i przecenialiśmy swoje zasługi, ale nie uchylaliśmy się od obowiązków. Efekty naszych wysiłków bywały różne, czasami szczyśliwymi się osiągnięciem sukcesem, czasami cel wybieraliśmy zbyt niedościgły, czasem brakowało nam

wytrwałości — nigdy nie brakowało dobrych chęci. Polska inteligencja czuła się kontynuatorką tradycji humanistycznych, utożsamiała się z duchowym przywództwem narodu, a więc była ze swymi współzmiennikami związana silnym węzłem.

A jak jest dzisiaj? Jacy jesteśmy? Co nam zostało z tradycji? Nasze tradycje wady zostały nam w pewności. Inteligencja zawsze szczyliła się otwartością na różne światopoglądy i jest to niewątpliwie powód do dumy. Czasem mam jednak wrażenie, że my z prawem do własnego zdania już chyba przesadzamy. Stare porzekadło: „gdzie dwóch Polaków, tam trzy różne zdania” dopiero wśród inteligencji nabiera prawdziwego blasku. Niestety, jesteśmy kłó-

tliwi i już niejedną ważną sprawę położyliśmy tylko dlatego, że nie mogliśmy się pogodzić w jakim kierunku chcemy zmierzać. Niektórzy z nas tak są otwarci na różne światopoglądy, że chlubią się brakiem własnego.

Jestemy też bardzo chimerzy. Polski inteligent to wręcz mimoz. Ma się wrażenie, że ginie przy lada podmuchu chłodu. Stajemy się natychmiast niedowartościowani, wręcz niedopięszeni. Za osobistą obrazę uważamy jakakolwiek próbę rozliczenia nas z naszej działalności. Dżiwne to o tyle, że przezwajając większość z nas jest zatrudniona na państwowych etatach — a „placici” przecież nie żadne nietyczne państwo — ale całość (DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Dalekopisem z kraju...

(4) W BETNA rocznicę urodzin STANISŁAWA IGNAĆEGO WITKIEWICZA-WITKACEGO odbyła się uroczystość nadania imienia Stanisława Ignacego Witkiewicza warszawskiemu Centrum Sztuki Studio. Z okazji jubileuszu polski ośrodek Międzynarodowego Instytutu Teatralnego (ITI) wystosował okolicznościowe pisanie podkreślające znaczenie twórczości Witkacego dla kultury polskiej i światowej.

W TYM ROKU wyprodukowanych zostanie 5 ton nowego polskiego antybiotyku o nazwie „davercin”, który niedawno opracowany został

przez specjalistów z Tarchomińskich Zakładów Farmaceutycznych „Polska”. Lek stosowany w tabletkach jest całkowicie polskim opracowaniem i może być wykorzystany przede wszystkim w leczeniu zakażeń bakteryjnych górnych dróg oddechowych, w tym szczególnie u dzieci.

NAD RANEM 28 bm. wybuchł pożar w jednej z lubelskich plekarni. Spłonęła holenderska linia technologiczna do wyleku pączków o dziennej wydajności 40 tys. sztuk, co zaspokajało bieżące potrzeby miasta. Straty szacuje się na ok. 4 mln zł.

...i ze świata

SWIECCY pracownicy administracji watykańskiej odwiedzili planowany na 26 bm. strajk powszechny, który byłby pierwszym w historii stolicy papieskiej.

DURAJD HASSAN, porywacz libańskiego samolotu uprowadzonego w sobotę rano na lotnisku w Bejrucie, oddał się w ręce władz libańskich wkrótce po wylądowaniu maszyny w porcie lotniczym w stolicy Libanu. Samolot został uprowadzony w momencie, gdy pasażerowie wsiadali na pokład, 104 pasażerów zdołało uciec przed wystartowaniem maszyny, ale jeden z nich został zabity, zaś 13 odniosło rany podczas ewakuacji. Po odlocie z Bejrutu porwany samolot lądował dwukrotnie na lotnisku w Larnace na Cyprze, po czym ponownie wylądował na lotnisku w Madynie, gdzie nastąpił finał porwania.

Ich celem jest dowiedzenie się m. in. czym żywił się ten człowiek i jaka jest jego grupa krwi. Chcą nawet ustalić, czy rudy kolor jego włosów jest naturalny. Być może zdołają się również dowiedzieć coś o jego kodzie genetycznym.

W SOBOTĘ rano w centrum Paryża wybuchła bomba u wejścia do sklepu należącego do słynnej brytyjskiej firmy handlowej „Marks and Spencer”, specjalizującej się w sprzedaży luksusowej odzieży. Kilkanaście osób odniosło rany, w tym 5 znajduje się w ciężkim stanie. Sprawcy wybuchu są na razie nieznani.

CO NAJMNIEJ 40 osób zginęło, a 12 zostało rannych w wyniku pożaru, jaki wybuchł w nocy z piątku na sobotę w zatoczonym porcie pasażerskim przejeżdżającym przez Indyjski stan Madhja Pradesh.

W ANTWERPII rozpoczęła działalność pierwsza w Belgii biuro matrymonialne dla homoseksualistów. Oczywiście nie umożliwiła ono związków małżeńskich w sensie prawnym, ale daje widoki na uzyskanie błogosławieństwa kościelnego wbrew zakazom Watykanu. Słuby kościelne homoseksualistów zdarzają się zresztą od dawna w sąsiedniej Holandii.

Antwerpia znana jest z ożywionej działalności organizacji homoseksualistów. Odbywają oni comiesięczne konferencje, spotykają się na sobotnich wieczorkach tanecznych, wysłuchują prelekcji wybitnych ekspertów z dziedziny nauk społecznych, psychologii lub medycyny (ostatnio profesor medycyny tropikalnej informował o chorobie AIDS).

LEKARZE w Cannes nie mogli uwierzyć własnym oczom, kiedy na ekranie rentgenowskim zobaczyli w czasie pacjenta skrajającego się na systematyczne bóle głowy, tkwiący w niej 18-centymetrowy śrubokręt.

LATEM ub. roku podczas eksploatacji torfu w brytyjskim hrabstwie Cheshire znaleziono dobrze zachowane ciało człowieka. Zaalarmowana policja, po przeprowadzeniu oględzin, przekazała ciało... naukowcom. Według oceny specjalistów człowiek ten żył w VI-V wiekach p.n.e.

Pracownicy „British Museum” zamierzają dokładnie zbadać niezwykłe znalezisko.

W wyniku dalszych badań okazało się, że narzędzie nie znajdowało się w głowie delikwenta, lecz zostało pozostawione w aparacie rentgenowskim przez niefrasobliwych techników.

Obradowały konferencje sprawozdawcze PZPR

„AZOTY” Tarnów: Większość wniosków zapisanych w partyjnych uchwałach została zrealizowana

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

zakładów wykonawstwa Robot Inwestycyjnych. Działalność partii skupiała się w znacznej mierze na problemach gospodarczych. Mimo wielu kłopotów, jak: awarie, przedłużające się remonty, braki zaopatrzeniowe, niedostatków w zatrudnieniu, w ub. roku osiągnięto w „Azotach” 10-procentowy wzrost produkcji netto, przy zmniejszonym zatrudnieniu.

Oto kilka wybranych głosów w dyskusji: Ryszard Wiśniewski poruszył problem niedostatków przepisów, które pozwalały wypłacić naradzie za dobrą pracę w poprzednim roku dopiero w połowie roku bieżącego. Zarył on również czy spadek zatrudnienia będzie rekompensowany wzrostem automatyzacji i mechanizacji.

W okresie sprawozdawczym znacznie wzrosła aktywność Podstawowych Organizacji Partyjnych. Na szczególnie wyróżnienie zasłużył m.in. GOP w Zakładzie Badawczym i Energetycznym oraz POP w

zakładzie wykonawstwa Robot Inwestycyjnych. Działalność partii skupiała się w znacznej mierze na problemach gospodarczych. Mimo wielu kłopotów, jak: awarie, przedłużające się remonty, braki zaopatrzeniowe, niedostatków w zatrudnieniu, w ub. roku osiągnięto w „Azotach” 10-procentowy wzrost produkcji netto, przy zmniejszonym zatrudnieniu.

Oto kilka wybranych głosów w dyskusji: Ryszard Wiśniewski poruszył problem niedostatków przepisów, które pozwalały wypłacić naradzie za dobrą pracę w poprzednim roku dopiero w połowie roku bieżącego. Zarył on również czy spadek zatrudnienia będzie rekompensowany wzrostem automatyzacji i mechanizacji.

W okresie sprawozdawczym znacznie wzrosła aktywność Podstawowych Organizacji Partyjnych. Na szczególnie wyróżnienie zasłużył m.in. GOP w Zakładzie Badawczym i Energetycznym oraz POP w

ności podejmowanych przez PZPR działań. Tymczasem wielu towarzyszy lekceważy partyjne szkolenia ideologiczne.

Stanisław Skowron podniósł problem zakładowej kultury przypominając, że dzięki interwencjom Zakładów Azotowych możliwe jest obecnie przy finansowaniu ze przedsiębiorstw wygospodarowanie środków na kulturę.

Dyrektor Zakładów Azotowych Jerzy Pzykowski przedstawił program inwestycyjny przedsiębiorstwa na najbliższe pięć lat, który pochłonie co najmniej 8 mld zł.

W konferencji wziął udział m. in. członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Tarnowie Stanisław Opalko, członek KC PZPR Jerzy Mianowski, I sekretarz KM PZPR w Tarnowie Henryk Kozioł, prezydent miasta Mieczysław Strzelecki, poseł Henryk Kolał.

które — także w myśl nowej ustawy o radach narodowych i samorządzie terytorialnym — są współgospodarzami dziennej. K. Kolarczyk omówił też działalność realizowaną środkami tej dziennej. Mieści się tu długi rejestr spraw, od problemów tworzenia bazy dla działalności kulturalnej, poprzez taki problem jak budowa w Podgórzu szpitala, aż do problemów przekształcania podgórskiego rolnictwa w kierunku pożytków specjalizacji upraw, z preferencją warzywnictwa i sadownictwa.

Władysław Kaczmarek wysoko ocenił wyniki działalności podgórskiej organizacji i instancji partyjnej. Mówił o potrzebie pozyskiwania ludzi pracy do realizowania, wysuwanych przez partię inicjatyw. Komitet Dzielnicowy — powiedział W. Kaczmarek — stać, aby był sztabem dla „bo-

owych oddziałów”, jakimi powinny być podstawowe i oddziałowe organizacje partyjne.

Zabrał głos Hieronim Kubiak podkreślając również duże i znaczące efekty pracy partyjnej w Podgórzu. Zwrócił uwagę na rangę tej dziennej, w której — dzięki jej rozbudowie i unowocześnieniu — następował będzie rozwój Krakowa już nie tylko XX w., ale XXI wieku. Przypomniał, jak zaoferował, prymitywna, uboga była prawobrzeżna dzielnica Krakowa w międzywojennych latach. Wraz z dokonaniem wszechstronnym awansem klasy robotniczej i tej robotniczej rolnictwa w stworzenie zostaną dalsze możliwości awansu. Zatrzymując się na sprawach przemysłu H. Kubiak powiedział: Podgórski przemysł powinien ulegać takim przeobrażeniom, aby w jego finalnej, jak najbardziej uszlachetnio-

nej produkcji, było dużo ludzkiej myśli, wykwalifikowanej pracy, przy małym zużyciu surowców oraz mniejszej uciążliwości i dla zatrudnionych, i dla środowiska. Mówca szeroko zaprezentował również zadania w sferze ideologicznej, politycznej, społecznej, gospodarczej, jakie stoją przed podgórską organizacją i instancją partyjną, zarówno w świetle uchwały IX Nadzwyczajnego Zjazdu Partii, jak też w świetle zbliżającego się X Zjazdu PZPR, który ma wytyczyć długofalowy program dla partii, przy sprzeciwianiu, zaznaczeniu, skonkretyzowaniu celów, do których zmierzamy, idziemy, które chcemy osiągnąć.

Podjęta została uchwała dla działania na drugi okres kadencji. Lista wniosków dla realizacji.

GRYBÓW: Partia słucha krytycznych ocen, reaguje na nieprawidłowości

(Inf. wł.) Przykład Grybowa wskazuje, że surowe realia okresu wychodzenia z kryzysu nie ograniczają inicjatyw społecznych. Przy znacznym wsparciu ludności Siółkowska buduje przedszkole, Krużlowa Niżna Dom Strażaka, Gródek — Dom Ludowy, kontynuowała prace przy gazyfikacji kilku wsi. W 1984 r. zanotowano najwyższe w 40-lecie nakłady na remonty dróg — 40 mln zł. Najtrudniej z organizacją czynów społecznych jest w samym Grybowie. A przecież miasteczko nad Białą w przeszłości było mistrzem gospodarności. Gmina Spółdzielcza „Stobud”, MPKG jako pierwsze zadeklarowały po-

moc przy pracach komunalnych. Rośnie osiedle mieszkaniowe XXX-lecia, a w rejonie ul. Grotgraja przygotowuje się teren na kolejne osiedle.

Tak oto bezpoważniejszych opóźnień przebiega realizacja programu gospodarczego przyjętego 15 miesięcy temu przez Konferencję Sprawozdawczą Wyborczą Komitetu Miejskiego Gminnego PZPR.

Pierwszy raz od 4 lat zanotowano liczebny wzrost szeregu partyjnych. Uczestniczący w obradach konferencji sprawozdawczej I sekretarz KW PZPR w Nowym Sączu Józef Brożek wręczył 7 legitymacji członkowskich i kandydackich. Wątek spraw wewnątrzpartyj-

nych, zasygnalizowany w referacie I sekretarza KMG PZPR Bogdana Finika rozwinęli w dyskusji Teresa Krzeszowska i Eugeniusz Sekula. Ten ostatni ubolewał, że młodzi nauczyciele jakby stronił od prac społecznych. Wojciech Ślusarczyk, młody działacz PRON namawiał delegatów do propagowania idei Narodowego Czynu Pomocy Szkole. Przysięgł z pomocą szkołom nie przez władze, a przez ludzi — to kolejny egzamin partyjnego działania w terenie.

Partia poszła do ludzi, słucha ich krytycznych ocen, reaguje na nieprawidłowości i takim działaniem zdobywa zaufanie społeczeństwa. (k-b)

AGH: Czas nadrobić braki w pracy ideologicznej

(Inf. wł.) W minioną sobotę obradowała XVIII konferencja sprawozdawcza uczelniana organizacji partyjnej Akademii Górniczo-Hutniczej im. Stanisława Staszica. Sekretarz KK PZPR dr Kazimierz Augustynek poinformował na wstępie zebranych o przynależności przez Radę Państwa działaczom Komitetu Uczelnianego PZPR, Medalu 40-lecia PRL, Dr Bohdan Makary i dr Jacka Szewczyka, jak i w dyskusji — poświęconej również problemowi zaangażowania politycznego studentów. Zmniejszenie się liczby studentów w tym samym stopniu z niedostatków pracy ideologicznej. Zwracając uwagę, że organizacje młodzieżowe były zawsze tradycyjnym zapleczem kadrowym dla partii, prof. Zygmunt Drzymala mocno zaakcentował konieczność udziału w KU PZPR pomocy. Polityka kadrowa uczelni — mówił też prof. Drzymala — musi gwarantować realizację zadań szkoły wyższej. Nie służy temu system, w którym obowiązuje przymus awansu naukowego. Jeśli ktoś czuje się dobrze na zajmowanym stanowisku i dobrze spełnia swe obowiązki, powinien na nim pozostać. Temu zaś, kto odczuwa potrzebę awansu

opracę się należy na kadry wysoko kwalifikowanych lektorów, której to kadry uczelnianej o profilu technicznym nie jest w stanie wykształcić we własnym zakresie (dr Marek Danielewski).

Wiele uwagi — zarówno w referacie Egketywy, przedstawionym przez I sekretarza KU PZPR dr Jacka Szewczyka, jak i w dyskusji — poświęcono również problemowi zaangażowania politycznego studentów. Zmniejszenie się liczby studentów w tym samym stopniu z niedostatków pracy ideologicznej. Zwracając uwagę, że organizacje młodzieżowe były zawsze tradycyjnym zapleczem kadrowym dla partii, prof. Zygmunt Drzymala mocno zaakcentował konieczność udziału w KU PZPR pomocy. Polityka kadrowa uczelni — mówił też prof. Drzymala — musi gwarantować realizację zadań szkoły wyższej. Nie służy temu system, w którym obowiązuje przymus awansu naukowego. Jeśli ktoś czuje się dobrze na zajmowanym stanowisku i dobrze spełnia swe obowiązki, powinien na nim pozostać. Temu zaś, kto odczuwa potrzebę awansu

naukowego, przez wielu nazywane perłą Beskidu Sadeckiego — odurzono świetnością milionów epok — cierpi dziś na choroby cywilizacji końca XX wieku. Nadal nie ma wymarzonego akweduktu. Nadal oczekuje na gaz. Nadal mówi się w grodzie o budowie obwodnicy. Nadal nie szczępeją bytki przepięknej architektury. Nadal brakuje mieszkań. Litania bólów byłaby o wiele dłuższa. Władze polityczne i administracja miasta podejmują starania, by uchronić Stary Sącz przed dalszą

deprawacją, by jego mieszkańcom zapewnić godziwe warunki życia. Na te i sporo innych tematów żarliwie dyskutowali delegaci 424-osobowej miejsko-gminnej organizacji PZPR zebrani na konferencji sprawozdawczo-programowej.

Nie trzeba opracowywać nowego programu działania na rozpracowywanie się kadecją — wynikało jednoznacznie z wypowiedzi I sekretarza dróg dojazdowych w gminie. Litania bólów byłaby o wiele dłuższa. Władze polityczne i administracja miasta podejmują starania, by uchronić Stary Sącz przed dalszą

deprawacją, by jego mieszkańcom zapewnić godziwe warunki życia. Na te i sporo innych tematów żarliwie dyskutowali delegaci 424-osobowej miejsko-gminnej organizacji PZPR zebrani na konferencji sprawozdawczo-programowej.

Nie trzeba opracowywać nowego programu działania na rozpracowywanie się kadecją — wynikało jednoznacznie z wypowiedzi I sekretarza dróg dojazdowych w gminie. Litania bólów byłaby o wiele dłuższa. Władze polityczne i administracja miasta podejmują starania, by uchronić Stary Sącz przed dalszą

deprawacją, by jego mieszkańcom zapewnić godziwe warunki życia. Na te i sporo innych tematów żarliwie dyskutowali delegaci 424-osobowej miejsko-gminnej organizacji PZPR zebrani na konferencji sprawozdawczo-programowej.

Nie trzeba opracowywać nowego programu działania na rozpracowywanie się kadecją — wynikało jednoznacznie z wypowiedzi I sekretarza dróg dojazdowych w gminie. Litania bólów byłaby o wiele dłuższa. Władze polityczne i administracja miasta podejmują starania, by uchronić Stary Sącz przed dalszą

STARY SĄCZ: Współczesne konsekwencje historycznej sławy

(Inf. wł.) Najstarsze miasto regionu, przez wielu nazywane perłą Beskidu Sadeckiego — odurzono świetnością milionów epok — cierpi dziś na choroby cywilizacji końca XX wieku. Nadal nie ma wymarzonego akweduktu. Nadal oczekuje na gaz. Nadal mówi się w grodzie o budowie obwodnicy. Nadal nie szczępeją bytki przepięknej architektury. Nadal brakuje mieszkań. Litania bólów byłaby o wiele dłuższa. Władze polityczne i administracja miasta podejmują starania, by uchronić Stary Sącz przed dalszą

deprawacją, by jego mieszkańcom zapewnić godziwe warunki życia. Na te i sporo innych tematów żarliwie dyskutowali delegaci 424-osobowej miejsko-gminnej organizacji PZPR zebrani na konferencji sprawozdawczo-programowej.

Nie trzeba opracowywać nowego programu działania na rozpracowywanie się kadecją — wynikało jednoznacznie z wypowiedzi I sekretarza dróg dojazdowych w gminie. Litania bólów byłaby o wiele dłuższa. Władze polityczne i administracja miasta podejmują starania, by uchronić Stary Sącz przed dalszą

deprawacją, by jego mieszkańcom zapewnić godziwe warunki życia. Na te i sporo innych tematów żarliwie dyskutowali delegaci 424-osobowej miejsko-gminnej organizacji PZPR zebrani na konferencji sprawozdawczo-programowej.

Nie trzeba opracowywać nowego programu działania na rozpracowywanie się kadecją — wynikało jednoznacznie z wypowiedzi I sekretarza dróg dojazdowych w gminie. Litania bólów byłaby o wiele dłuższa. Władze polityczne i administracja miasta podejmują starania, by uchronić Stary Sącz przed dalszą

PODGÓRZE: Coraz bardziej ofensywne działania

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) je rzetelnych rozliczeń, podsumowań działalności.

Trzy lata po IX Zjeździe to w podgórskiej organizacji partyjnej okres, który potwierdził zdecydowaną i konsekwentną realizację jego linii. Mimo ataków przeciwników politycznych, tworzone są warunki, aby proces socjalistycznej odnowy i umacniania socjalistycznej Polski stał się faktem — nieodwracalnym. Po spadku liczebnym szeregów partii — co jednocześnie przyczyniło się do ich oczyszczenia — następuje stały wzrost przyjeżdżających do partii — jeśli np. w 1983 r. wręczone 27, to w 1984 r. 124 legitymacje kandydackie. Rosną szeregi aktywistów, którzy w sposób coraz to bardziej świadomy i systematyczny włączają się do życia politycznego. Nie ma to partii, rzecz jasna, miejsca dla przeciwników jej ideologii, socjalizmu, ludowej władzy. Nie ma też miejsca dla politycznych kapitulantów, dwulicowości... Obowiązkiem członka partii jest nie tylko słuchanie głosu partii, branie pod uwagę opinię ludzi pracy, lecz także krytyka społecznego ślą, negatywnych zjawisk naszego życia, przy aktywnym i jednakże włączaniu się do ich przeciwdziałania. Krytyka — zdrowa, słuszna, jakże różna od totalnej negacji.

Podgórze Franciszek Warszoła wraz z grupą zasłużonych działaczy ruchu robotniczego, przewodniczący KD ZSL Józef Wójtak oraz przewodniczący KD SD Andrzej Fijał, przedstawiciele władz administracyjnych i dziennej, organizacji społecznych, kombatanckich, młodzieżowych. Referat sprawozdawczy wygłosił I sekretarz KD PZPR Podgórze Jan Kozak. W dyskusji wypowiedzi dało się 17 towarzyszy. Nie sposób zrelacjonować wszystkich wypowiedzi. Ograniczamy się do niektórych.

Co oznacza — być członkiem partii? — na ten temat Jan Korta (PKP) powiedział: Towarzyszy partyjni musi być człowiekiem głęboko ideowym i stale pogłębiać tę swoją ideowość w systemie partyjnej edukacji. Nie ma to partii, rzecz jasna, miejsca dla przeciwników jej ideologii, socjalizmu, ludowej władzy. Nie ma też miejsca dla politycznych kapitulantów, dwulicowości... Obowiązkiem członka partii jest nie tylko słuchanie głosu partii, branie pod uwagę opinię ludzi pracy, lecz także krytyka społecznego ślą, negatywnych zjawisk naszego życia, przy aktywnym i jednakże włączaniu się do ich przeciwdziałania. Krytyka — zdrowa, słuszna, jakże różna od totalnej negacji.

Do sprawy odpowiedniej działalności propagandowej należał również w swej wypowiedzi Jan Sokolowski (MPK), podkreślił rangę szerokiej edukacji politycznej, ideologicznej. Postulował, aby w Krakowie, który ma po temu szczególne warunki, podjąć odpowiednie przedsięwzięcia dla rozwijania wszechstronnej polityki propagandowej, wydawać materiały propagandowe, broszury zawierające m. in. przeglądy i komentarze do aktualnych w Polsce i świecie wydarzeń, publikacje na tematy partyjne, podobnie upowszechniać tematykę reformy gospodarczej.

Na temat konieczności szerszego wyjścia z działalności partyjną do środowisk w miejscach zamieszkania mówił Stanisław Stanek (TOP PZPR — Krzemionki) i Zofia Wólcicka (TOP PZPR — Ludwiniów-Mateczny) podkreślając potrzebę zwiększenia tutaj ofensywności partii. Postulowano, aby dla zasilenia Terenowych Organizacji Partyjnych kierować do nich tych towarzyszy z zakładów i przedsiębiorstw, którzy w miejscu swej pracy nie są przeciętnymi partyjnymi robotami. Zofia Wólcicka mówiła również o problemach kobiet.

Wielkie znaczenie przywiązuje się także do rozwijania najtrudniejszych problemów lokalnych. Należą do nich budowa i modernizacja dróg, komunikacja z Tarnowem, łączność telefoniczna, remonty i budowa nowych szkół, ośrodków zdrowia, świetlic, remiz itp. Dzięki operatywności władz i mieszkańców udało się wybudować w ubiegłym roku 15 km dróg, przystąpić do rozbudowy szkół i świetlic w Janowicach, budowy przedszkola w Pleśnie i remizy OSP w Lubinie. W tym roku realizowane będą kolejne zadania wynikające z programu wyborczego.

W dyskusji z troską mówiono o młodzieży. Należy — stwierdzano — wykorzystywać wszelkie metody i formy pracy, by zaktualizować bierne środowiska młodzieżowe. Spojrzenie młodzieży na naturalnego w Pleśnej. Mimo wielu postanowień, gmina nie doczeka-

deprawacją, by jego mieszkańcom zapewnić godziwe warunki życia. Na te i sporo innych tematów żarliwie dyskutowali delegaci 424-osobowej miejsko-gminnej organizacji PZPR zebrani na konferencji sprawozdawczo-programowej.

Nie trzeba opracowywać nowego programu działania na rozpracowywanie się kadecją — wynikało jednoznacznie z wypowiedzi I sekretarza dróg dojazdowych w gminie. Litania bólów byłaby o wiele dłuższa. Władze polityczne i administracja miasta podejmują starania, by uchronić Stary Sącz przed dalszą

deprawacją, by jego mieszkańcom zapewnić godziwe warunki życia. Na te i sporo innych tematów żarliwie dyskutowali delegaci 424-osobowej miejsko-gminnej organizacji PZPR zebrani na konferencji sprawozdawczo-programowej.

Nie trzeba opracowywać nowego programu działania na rozpracowywanie się kadecją — wynikało jednoznacznie z wypowiedzi I sekretarza dróg dojazdowych w gminie. Litania bólów byłaby o wiele dłuższa. Władze polityczne i administracja miasta podejmują starania, by uchronić Stary Sącz przed dalszą

PLEŚNA: Umacnianie organizacji partyjnej

(Inf. wł.) Miniona kadencja w Instancji partyjnej PZPR w gminie Pleśna przebiegała pod znakiem pracy politycznej i działalności ideologicznej. W centrum uwagi znalazły się sprawy umacniania organizacji partyjnej i ocena ich codziennej działalności. Są POP, w których ich funkcjonuje mechanizm podziału zadań między członkami partii, niektórzy są nadmiernie przeciążeni, inni zaś występują tylko w roli kibiców. Niezbyt doskonałe jest jeszcze system szkolenia partyjnego. Dobrze ułożone są warunki do pracy w terenie, ale i za zdecydowaną oporem wrogim, skłódlwym dla naszego państwa, narodu siłom.

Do sprawy odpowiedniej działalności propagandowej należał również w swej wypowiedzi Jan Sokolowski (MPK), podkreślił rangę szerokiej edukacji politycznej, ideologicznej. Postulował, aby w Krakowie, który ma po temu szczególne warunki, podjąć odpowiednie przedsięwzięcia dla rozwijania wszechstronnej polityki propagandowej, wydawać materiały propagandowe, broszury zawierające m. in. przeglądy i komentarze do aktualnych w Polsce i świecie wydarzeń, publikacje na tematy partyjne, podobnie upowszechniać tematykę reformy gospodarczej.

Wielkie znaczenie przywiązuje się także do rozwijania najtrudniejszych problemów lokalnych. Należą do nich budowa i modernizacja dróg, komunikacja z Tarnowem, łączność telefoniczna, remonty i budowa nowych szkół, ośrodków zdrowia, świetlic, remiz itp. Dzięki operatywności władz i mieszkańców udało się wybudować w ubiegłym roku 15 km dróg, przystąpić do rozbudowy szkół i świetlic w Janowicach, budowy przedszkola w Pleśnie i remizy OSP w Lubinie. W tym roku realizowane będą kolejne zadania wynikające z programu wyborczego.

Wielkie znaczenie przywiązuje się także do rozwijania najtrudniejszych problemów lokalnych. Należą do nich budowa i modernizacja dróg, komunikacja z Tarnowem, łączność telefoniczna, remonty i budowa nowych szkół, ośrodków zdrowia, świetlic, remiz itp. Dzięki operatywności władz i mieszkańców udało się wybudować w ubiegłym roku 15 km dróg, przystąpić do rozbudowy szkół i świetlic w Janowicach, budowy przedszkola w Pleśnie i remizy OSP w Lubinie. W tym roku realizowane będą kolejne zadania wynikające z programu wyborczego.

Wielkie znaczenie przywiązuje się także do rozwijania najtrudniejszych problemów lokalnych. Należą do nich budowa i modernizacja dróg, komunikacja z Tarnowem, łączność telefoniczna, remonty i budowa nowych szkół, ośrodków zdrowia, świetlic, remiz itp. Dzięki operatywności władz i mieszkańców udało się wybudować w ubiegłym roku 15 km dróg, przystąpić do rozbudowy szkół i świetlic w Janowicach, budowy przedszkola w Pleśnie i remizy OSP w Lubinie. W tym roku realizowane będą kolejne zadania wynikające z programu wyborczego.

Wielkie znaczenie przywiązuje się także do rozwijania najtrudniejszych problemów lokalnych. Należą do nich budowa i modernizacja dróg, komunikacja z Tarnowem, łączność telefoniczna, remonty i budowa nowych szkół, ośrodków zdrowia, świetlic, remiz itp. Dzięki operatywności władz i mieszkańców udało się wybudować w ubiegłym roku 15 km dróg, przystąpić do rozbudowy szkół i świetlic w Janowicach, budowy przedszkola w Pleśnie i remizy OSP w Lubinie. W tym roku realizowane będą kolejne zadania wynikające z programu wyborczego.

KROŚCIENKO: Wsi potrzebna jest silna partia

Czy Krościenko dobrze wyszło na „rozwodzie” ze Szczawnicą? Jedno jest niewątpliwie: ma swoją władzę i... spojętów kłopotów. Mówił o tym I sekretarz KG PZPR Wiesław Jędrzyk, podniósł dyskusję — przedstawiciele — 119-osobowej gminnej organizacji partyjnej.

Z gąszczu problemów, podejmowanych przez konferencję sprawozdawczą PZPR wynotowało najistotniejsze. Od lat trwają starania o zakończenie planu przestrzennego zagospodarowania gminy. Marzenia przyoblekają się już w realne kształty. Warun-

ki pracy handlu są po prostu ciężkie. Pięć lat trwa budowa gminnego ośrodka zdrowia. Mówi się, że pierwszych pacjentów przyjmie już w przyszłym roku. Nadzieja? Chyba tak. Komunalne budownictwo mieszkaniowe przeżywa „chude” lata.

Na konferencji PZPR mówiono też i o tym, o czym marzą tu wszyscy: jeśli Krościenko ma spełniać w tym rejonie funkcję ośrodka turystycznego, muszą być realizowane podstawowe warunki: właściwe rozumiana ochrona środowiska gazyfikacja, motel, stacja obsługi samochodów, wyciąg narciarski, dworzec

PKS, poprawa komunikacji... to na razie program marzeń. Właściwie realizowana jest współpraca II POP i KG PZPR z ogniwami ZSL, ZHP i ZSMP.

Delegaci na konferencję uznali, że należy podjąć starania, by rozbudowywać organizację PZPR, głównie w środowisku wiejskim. Nasilać trzeba oddziaływanie partii poprzez szkolenie ideowo-polityczne. W tym zakresie następuje zresztą widoczna poprawa.

Gościem konferencji w Krościenku był sekretarz KW PZPR w Nowym Sączu Tadeusz Rabański. (ak)

PKS, poprawa komunikacji... to na razie program marzeń. Właściwie realizowana jest współpraca II POP i KG PZPR z ogniwami ZSL, ZHP i ZSMP.

Delegaci na konferencję uznali, że należy podjąć starania, by rozbudowywać organizację PZPR, głównie w środowisku wiejskim. Nasilać trzeba oddziaływanie partii poprzez szkolenie ideowo-polityczne. W tym zakresie następuje zresztą widoczna poprawa.

Gościem konferencji w Krościenku był sekretarz KW PZPR w Nowym Sączu Tadeusz Rabański. (ak)

PKS, poprawa komunikacji... to na razie program marzeń. Właściwie realizowana jest współpraca II POP i KG PZPR z ogniwami ZSL, ZHP i ZSMP.

Delegaci na konferencję uznali, że należy podjąć starania, by rozbudowywać organizację PZPR, głównie w środowisku wiejskim. Nasilać trzeba oddziaływanie partii poprzez szkolenie ideowo-polityczne. W tym zakresie następuje zresztą widoczna poprawa.

Gościem konferencji w Krościenku był sekretarz KW PZPR w Nowym Sączu Tadeusz Rabański. (ak)

PKS, poprawa komunikacji... to na razie program marzeń. Właściwie realizowana jest współpraca II POP i KG PZPR z ogniwami ZSL, ZHP i ZSMP.

Delegaci na konferencję uznali, że należy podjąć starania, by rozbudowywać organizację PZPR, głównie w środowisku wiejskim. Nasilać trzeba oddziaływanie partii poprzez szkolenie ideowo-polityczne. W tym zakresie następuje zresztą widoczna poprawa.

Gościem konferencji w Krościenku był sekretarz KW PZPR w Nowym Sączu Tadeusz Rabański. (ak)

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

VIDEO Panasonic VHS Pal/Secam, wiza Fisher — sprzedam. Tel. 11-55-73, poniedziałek, wtorek, środa, godz. 18-20. g-50583

URSU C-350, rok prod. 1983 — sprzedam. Władomir: Julia Stach, 35-049 Przegląd 86, koło Okrusza, woj. krakowskie. g-50515

KOMUNIKAT SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ W NOWYM SĄCZU!

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Nowym Sączu zawiadamia, że w okresie 25 lutego — 12 marca 1985 roku w Siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej w Nowym Sączu przy ul. Grodzkiej 30, wywieszona zostaną projekty list przydziału i zamian mieszkań z efektów 1985 roku.

KIEROWNIKA MAGAZYNU wyrobów tytoniowych zatrudni

ZAKŁAD SPRZEDAŻY WYROBÓW TYTONIOWYCH W KRAKOWIE al. Planu 6-letniego 152, tel. 44-07-36

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE zleci

opracowanie atrakcyjnych wzorów i modeli ze skóry i jej substytutów

- odzież
- rekwizytek
- nakryty głowy
- guzików
- dotychczas do bielizny
- wyrobów pamiątkarskich i dekoracyjnych

ORAZ

— zleci wykonawstwo w/w wyrobów z materiałów firmy na zasadzie pracy chałupniczej, najchętniej na terenie miasta i Gminy Krzeszowice.

W parafii mistrzejowskiej wzywa się wiernych do modłów w różnych intencjach: za prezydenta Reagana, za księży popierających podziemną „Solidarność”, za ludzi, którzy „próbują się zmusić do ustępstwa do rządzących związków zawodowych”, za legionistów, za poległych żołnierzy Armii Krajowej, za powstańców z 1863 roku.

Dla prawdziwego chrześcijanina nawet modły za swych żywych i martwych nieprzysiężają się w pewnym sensie obowiązkiem religijnym. Szczególnie, gdy wiary, że Bóg, który zna najgłębsze tajniki ludzkiego serca i ukryte w nich prawdziwe intencje, będzie wiedział, czyich modłów wysłuchać.

Prawdziwego Polaka — bez względu na to jaki jest jego światopogląd — musi jednak zainteresować dziwny jakkolwiek by było zestaw w owych intencjach.

Pytanie, dlaczego należy modlić się za bohaterów Armii Krajowej, a nie wypada odmówić „Wieczny odpoczynek” także

prawy „Washington Post” — o dziesiątki tysięcy pocisków zawierających śmiertelny gaz paraliżujący.

Oczywiście, ci, którzy wierzą w nieopanowaną miłość Reagana do Polski, są, że cały ten arsenał — „gdy nadejdzie oczekiwana chwila” — zostanie skierowany przeciwko krajowi, który pan prezydent był łaskaw określić jako „imperium zła”. Inni — są głęboko przekonani, że wyposażona w najnowocześniejszą technologię wojskową US Army, dysponuje rakietami jądrowymi, które — działając w sposób niezwykle selektywny — będą zabijały i paraliżowały tylko członków PZPR i ateistów (z wyłączeniem tych, którzy w kościołach deklarują swą wrogość wobec „reżimu”).

Nieco inną opinię reprezentuje prasa zachodnia, której nie jest obca doktryna kolejnych podwyżek opłat za centralne ogrzewanie, energię, gaz i węgiel — po niedawnej podwyżce czynszów. Podważają się uczciwych rekompensat, których podstawa powinna być rzetelny szacunek wzrostu kosztów utrzymania. W przyszłości wyrównania z tytułu podwyżek powinny być rozstrzygane poprzez wzrost płac, dodatków rodzinnych oraz rent i emerytur.

Po piąte — konieczna jest ochrona poziomu życia weteranów pracy, rodzin o niskich dochodach, wielodzietnych oraz inwalidów i dzieci kalekich. Ponawiamy nasze żądanie ustanowienia najbliższej emerytury na poziomie 7 tys. zł nie wliczając w to rekompensat.

Po szóste — mało realne i niebezpieczne w społecznych skutkach jest zniesienie reglamentacji na artykuły inne niż żywność.

Oceniamy, że zapowiadana koncentracja podwyżek doprowadzi do obniżenia poziomu życia ludzi pracy, z czym nie możemy się zgodzić. Zgłaszamy konieczność przeprowadzenia w lipcu bieżącego roku oceny zmian kosztów utrzymania w świetle realizacji CPR.

Domagamy się zdecydowanego przerwania gonitwy cenowo-płacowej osłabiającej naszą gospodarkę i społeczeństwo, godzącej w morale i wartości pracy. Opowiadając się za postępowym reformowaniem gospodarki uważamy, że głównym instrumentem przywracania równowagi rynkowej powinna być poprawa gospodarowania, a nie wzrost cen.

Stanowisko w sprawie cen i reglamentacji przyjęto w zasadzie bez dyskusji. Natomiast niemal cały pierwszy dzień obrad wypełniła debata nad projektem statutu OPZZ, dokumentu, którego uchwalenie umożliwiłoby podjęcie czynności zmierzających do rejestracji OPZZ i nadania temu przedstawicielstwu osobowości prawnej.

W sobotę przyjęto postanowienie ogólne statutu, a także zapisy, które określają cele i zadania OPZZ, prawa i obowiązki jego członków oraz częściowo rozdział mówiący o organach OPZZ i ich kompetencjach.

W niedzielę, po dwudniowej dyskusji Rada OPZZ uchwaliła statut Ogólnopolskiego Porozumienia. Rada upoważniła 17-osobowy zespół, jej przedstawicieli, do czynności związanych z rejestracją statutu w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie i nadanie tym samym OPZZ osobowości prawnej.

Rada OPZZ przyjęła tegoroczny program pracy Ogólnopolskiego Porozumienia, stanowiący konkretyzacje zadań nakreślonych w uchwałach I Zgromadzenia OPZZ w Bytomiu. W programie uwzględniono udział związków zawodowych w obchodach 40-lecia zwycięstwa nad faszyzmem.

Częścią składową programu jest plan współpracy między narodowej OPZZ, przewidujący odnowienie poprzednich i nawiązanie nowych kontaktów polskich związków z organizacjami związkowymi, głównie zakładowymi w innych krajach, zwłaszcza socjalistycznych.

Rada przyjęła uchwałę w sprawie zwolnienia członkostwa polskiego ruchu zawodowego w Światowej Federacji Związków Zawodowych. Realizacja tej uchwały nastąpi po zarejestrowaniu OPZZ.

W sobotę przyjęto postanowienie ogólne statutu, a także zapisy, które określają cele i zadania OPZZ, prawa i obowiązki jego członków oraz częściowo rozdział mówiący o organach OPZZ i ich kompetencjach.

W niedzielę, po dwudniowej dyskusji Rada OPZZ uchwaliła statut Ogólnopolskiego Porozumienia. Rada upoważniła 17-osobowy zespół, jej przedstawicieli, do czynności związanych z rejestracją statutu w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie i nadanie tym samym OPZZ osobowości prawnej.

Rada OPZZ przyjęła tegoroczny program pracy Ogólnopolskiego Porozumienia, stanowiący konkretyzacje zadań nakreślonych w uchwałach I Zgromadzenia OPZZ w Bytomiu. W programie uwzględniono udział związków zawodowych w obchodach 40-lecia zwycięstwa nad faszyzmem.

Częścią składową programu jest plan współpracy między narodowej OPZZ, przewidujący odnowienie poprzednich i nawiązanie nowych kontaktów polskich związków z organizacjami związkowymi, głównie zakładowymi w innych krajach, zwłaszcza socjalistycznych.

Rada przyjęła uchwałę w sprawie zwolnienia członkostwa polskiego ruchu zawodowego w Światowej Federacji Związków Zawodowych. Realizacja tej uchwały nastąpi po zarejestrowaniu OPZZ.

W sobotę przyjęto postanowienie ogólne statutu, a także zapisy, które określają cele i zadania OPZZ, prawa i obowiązki jego członków oraz częściowo rozdział mówiący o organach OPZZ i ich kompetencjach.

W niedzielę, po dwudniowej dyskusji Rada OPZZ uchwaliła statut Ogólnopolskiego Porozumienia. Rada upoważniła 17-osobowy zespół, jej przedstawicieli, do czynności związanych z rejestracją statutu w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie i nadanie tym samym OPZZ osobowości prawnej.

Rada OPZZ przyjęła tegoroczny program pracy Ogólnopolskiego Porozumienia, stanowiący konkretyzacje zadań nakreślonych w uchwałach I Zgromadzenia OPZZ w Bytomiu. W programie uwzględniono udział związków zawodowych w obchodach 40-lecia zwycięstwa nad faszyzmem.

Częścią składową programu jest plan współpracy między narodowej OPZZ, przewidujący odnowienie poprzednich i nawiązanie nowych kontaktów polskich związków z organizacjami związkowymi, głównie zakładowymi w innych krajach, zwłaszcza socjalistycznych.

Rada przyjęła uchwałę w sprawie zwolnienia członkostwa polskiego ruchu zawodowego w Światowej Federacji Związków Zawodowych. Realizacja tej uchwały nastąpi po zarejestrowaniu OPZZ.

W sobotę przyjęto postanowienie ogólne statutu, a także zapisy, które określają cele i zadania OPZZ, prawa i obowiązki jego członków oraz częściowo rozdział mówiący o organach OPZZ i ich kompetencjach.

W niedzielę, po dwudniowej dyskusji Rada OPZZ uchwaliła statut Ogólnopolskiego Porozumienia. Rada upoważniła 17-osobowy zespół, jej przedstawicieli, do czynności związanych z rejestracją statutu w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie i nadanie tym samym OPZZ osobowości prawnej.

Rada OPZZ przyjęła tegoroczny program pracy Ogólnopolskiego Porozumienia, stanowiący konkretyzacje zadań nakreślonych w uchwałach I Zgromadzenia OPZZ w Bytomiu. W programie uwzględniono udział związków zawodowych w obchodach 40-lecia zwycięstwa nad faszyzmem.

Częścią składową programu jest plan współpracy między narodowej OPZZ, przewidujący odnowienie poprzednich i nawiązanie nowych kontaktów polskich związków z organizacjami związkowymi, głównie zakładowymi w innych krajach, zwłaszcza socjalistycznych.

Rada przyjęła uchwałę w sprawie zwolnienia członkostwa polskiego ruchu zawodowego w Światowej Federacji Związków Zawodowych. Realizacja tej uchwały nastąpi po zarejestrowaniu OPZZ.

W sobotę przyjęto postanowienie ogólne statutu, a także zapisy, które określają cele i zadania OPZZ, prawa i obowiązki jego członków oraz częściowo rozdział mówiący o organach OPZZ i ich kompetencjach.

W niedzielę, po dwudniowej dyskusji Rada OPZZ uchwaliła statut Ogólnopolskiego Porozumienia. Rada upoważniła 17-osobowy zespół, jej przedstawicieli, do czynności związanych z rejestracją statutu w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie i nadanie tym samym OPZZ osobowości prawnej.

Rada OPZZ przyjęła tegoroczny program pracy Ogólnopolskiego Porozumienia, stanowiący konkretyzacje zadań nakreślonych w uchwałach I Zgromadzenia OPZZ w Bytomiu. W programie uwzględniono udział związków zawodowych w obchodach 40-lecia zwycięstwa nad faszyzmem.

Częścią składową programu jest plan współpracy między narodowej OPZZ, przewidujący odnowienie poprzednich i nawiązanie nowych kontaktów polskich związków z organizacjami związkowymi, głównie zakładowymi w innych krajach, zwłaszcza socjalistycznych.

Rada przyjęła uchwałę w sprawie zwolnienia członkostwa polskiego ruchu zawodowego w Światowej Federacji Związków Zawodowych. Realizacja tej uchwały nastąpi po zarejestrowaniu OPZZ.

W sobotę przyjęto postanowienie ogólne statutu, a także zapisy, które określają cele i zadania OPZZ, prawa i obowiązki jego członków oraz częściowo rozdział mówiący o organach OPZZ i ich kompetencjach.

W niedzielę, po dwudniowej dyskusji Rada OPZZ uchwaliła statut Ogólnopolskiego Porozumienia. Rada upoważniła 17-osobowy zespół, jej przedstawicieli, do czynności związanych z rejestracją statutu w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie i nadanie tym samym OPZZ osobowości prawnej.

Rada OPZZ przyjęła tegoroczny program pracy Ogólnopolskiego Porozumienia, stanowiący konkretyzacje zadań nakreślonych w uchwałach I Zgromadzenia OPZZ w Bytomiu. W programie uwzględniono udział związków zawodowych w obchodach 40-lecia zwycięstwa nad faszyzmem.

Częścią składową programu jest plan współpracy między narodowej OPZZ, przewidujący odnowienie poprzednich i nawiązanie nowych kontaktów polskich związków z organizacjami związkowymi, głównie zakładowymi w innych krajach, zwłaszcza socjalistycznych.

Posiedzenie Rady OPZZ

Stanowisko w sprawie cen

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Po drugie — nie akceptujemy jednorazowej, nadmiernej skoncetracji podwyżki cen podstawowych artykułów żywnościowych mającej największy wpływ na poziom życia zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej oraz emerytów i rencistów.

Po trzecie — szczegółowy nasz sprzeciw budzą zamierzenia kolejnych podwyżek opłat za centralne ogrzewanie, energię, gaz i węgiel — po niedawnej podwyżce czynszów.

Po czwarte — proponowane kwoty rekompensat uznajemy za mylące i niewiarygodne. Domagamy się uczciwych rekompensat, których podstawa powinna być rzetelny szacunek wzrostu kosztów utrzymania. W przyszłości wyrównania z tytułu podwyżek powinny być rozstrzygane poprzez wzrost płac, dodatków rodzinnych oraz rent i emerytur.

Po piąte — konieczna jest ochrona poziomu życia weteranów pracy, rodzin o niskich dochodach, wielodzietnych oraz inwalidów i dzieci kalekich. Ponawiamy nasze żądanie ustanowienia najbliższej emerytury na poziomie 7 tys. zł nie wliczając w to rekompensat.

Po szóste — mało realne i niebezpieczne w społecznych skutkach jest zniesienie reglamentacji na artykuły inne niż żywność.

Oceniamy, że zapowiadana koncentracja podwyżek doprowadzi do obniżenia poziomu życia ludzi pracy, z czym nie możemy się zgodzić. Zgłaszamy konieczność przeprowadzenia w lipcu bieżącego roku oceny zmian kosztów utrzymania w świetle realizacji CPR.

Domagamy się zdecydowanego przerwania gonitwy cenowo-płacowej osłabiającej naszą gospodarkę i społeczeństwo, godzącej w morale i wartości pracy. Opowiadając się za postępowym reformowaniem gospodarki uważamy, że głównym instrumentem przywracania równowagi rynkowej powinna być poprawa gospodarowania, a nie wzrost cen.

Stanowisko w sprawie cen i reglamentacji przyjęto w zasadzie bez dyskusji. Natomiast niemal cały pierwszy dzień obrad wypełniła debata nad projektem statutu OPZZ, dokumentu, którego uchwalenie umożliwiłoby podjęcie czynności zmierzających do rejestracji OPZZ i nadania temu przedstawicielstwu osobowości prawnej.

W sobotę przyjęto postanowienie ogólne statutu, a także zapisy, które określają cele i zadania OPZZ, prawa i obowiązki jego członków oraz częściowo rozdział mówiący o organach OPZZ i ich kompetencjach.

W niedzielę, po dwudniowej dyskusji Rada OPZZ uchwaliła statut Ogólnopolskiego Porozumienia. Rada upoważniła 17-osobowy zespół, jej przedstawicieli, do czynności związanych z rejestracją statutu w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie i nadanie tym samym OPZZ osobowości prawnej.

Rada OPZZ przyjęła tegoroczny program pracy Ogólnopolskiego Porozumienia, stanowiący konkretyzacje zadań nakreślonych w uchwałach I Zgromadzenia OPZZ w Bytomiu. W programie uwzględniono udział związków zawodowych w obchodach 40-lecia zwycięstwa nad faszyzmem.

Częścią składową programu jest plan współpracy między narodowej OPZZ, przewidujący odnowienie poprzednich i nawiązanie nowych kontaktów polskich związków z organizacjami związkowymi, głównie zakładowymi w innych krajach, zwłaszcza socjalistycznych.

Rada przyjęła uchwałę w sprawie zwolnienia członkostwa polskiego ruchu zawodowego w Światowej Federacji Związków Zawodowych. Realizacja tej uchwały nastąpi po zarejestrowaniu OPZZ.

W sobotę przyjęto postanowienie ogólne statutu, a także zapisy, które określają cele i zadania OPZZ, prawa i obowiązki jego członków oraz częściowo rozdział mówiący o organach OPZZ i ich kompetencjach.

W niedzielę, po dwudniowej dyskusji Rada OPZZ uchwaliła statut Ogólnopolskiego Porozumienia. Rada upoważniła 17-osobowy zespół, jej przedstawicieli, do czynności związanych z rejestracją statutu w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie i nadanie tym samym OPZZ osobowości prawnej.

Rada OPZZ przyjęła tegoroczny program pracy Ogólnopolskiego Porozumienia, stanowiący konkretyzacje zadań nakreślonych w uchwałach I Zgromadzenia OPZZ w Bytomiu. W programie uwzględniono udział związków zawodowych w obchodach 40-lecia zwycięstwa nad faszyzmem.

Częścią składową programu jest plan współpracy między narodowej OPZZ, przewidujący odnowienie poprzednich i nawiązanie nowych kontaktów polskich związków z organizacjami związkowymi, głównie zakładowymi w innych krajach, zwłaszcza socjalistycznych.

Rada przyjęła uchwałę w sprawie zwolnienia członkostwa polskiego ruchu zawodowego w Światowej Federacji Związków Zawodowych. Realizacja tej uchwały nastąpi po zarejestrowaniu OPZZ.

W sobotę przyjęto postanowienie ogólne statutu, a także zapisy, które określają cele i zadania OPZZ, prawa i obowiązki jego członków oraz częściowo rozdział mówiący o organach OPZZ i ich kompetencjach.

W niedzielę, po dwudniowej dyskusji Rada OPZZ uchwaliła statut Ogólnopolskiego Porozumienia. Rada upoważniła 17-osobowy zespół, jej przedstawicieli, do czynności związanych z rejestracją statutu w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie i nadanie tym samym OPZZ osobowości prawnej.

Rada OPZZ przyjęła tegoroczny program pracy Ogólnopolskiego Porozumienia, stanowiący konkretyzacje zadań nakreślonych w uchwałach I Zgromadzenia OPZZ w Bytomiu. W programie uwzględniono udział związków zawodowych w obchodach 40-lecia zwycięstwa nad faszyzmem.

Częścią składową programu jest plan współpracy między narodowej OPZZ, przewidujący odnowienie poprzednich i nawiązanie nowych kontaktów polskich związków z organizacjami związkowymi, głównie zakładowymi w innych krajach, zwłaszcza socjalistycznych.

Rada przyjęła uchwałę w sprawie zwolnienia członkostwa polskiego ruchu zawodowego w Światowej Federacji Związków Zawodowych. Realizacja tej uchwały nastąpi po zarejestrowaniu OPZZ.

W sobotę przyjęto postanowienie ogólne statutu, a także zapisy, które określają cele i zadania OPZZ, prawa i obowiązki jego członków oraz częściowo rozdział mówiący o organach OPZZ i ich kompetencjach.

W niedzielę, po dwudniowej dyskusji Rada OPZZ uchwaliła statut Ogólnopolskiego Porozumienia. Rada upoważniła 17-osobowy zespół, jej przedstawicieli, do czynności związanych z rejestracją statutu w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie i nadanie tym samym OPZZ osobowości prawnej.

Rada OPZZ przyjęła tegoroczny program pracy Ogólnopolskiego Porozumienia, stanowiący konkretyzacje zadań nakreślonych w uchwałach I Zgromadzenia OPZZ w Bytomiu. W programie uwzględniono udział związków zawodowych w obchodach 40-lecia zwycięstwa nad faszyzmem.

Częścią składową programu jest plan współpracy między narodowej OPZZ, przewidujący odnowienie poprzednich i nawiązanie nowych kontaktów polskich związków z organizacjami związkowymi, głównie zakładowymi w innych krajach, zwłaszcza socjalistycznych.

Rada przyjęła uchwałę w sprawie zwolnienia członkostwa polskiego ruchu zawodowego w Światowej Federacji Związków Zawodowych. Realizacja tej uchwały nastąpi po zarejestrowaniu OPZZ.

W sobotę przyjęto postanowienie ogólne statutu, a także zapisy, które określają cele i zadania OPZZ, prawa i obowiązki jego członków oraz częściowo rozdział mówiący o organach OPZZ i ich kompetencjach.

W niedzielę, po dwudniowej dyskusji Rada OPZZ uchwaliła statut Ogólnopolskiego Porozumienia. Rada upoważniła 17-osobowy zespół, jej przedstawicieli, do czynności związanych z rejestracją statutu w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie i nadanie tym samym OPZZ osobowości prawnej.

Rada OPZZ przyjęła tegoroczny program pracy Ogólnopolskiego Porozumienia, stanowiący konkretyzacje zadań nakreślonych w uchwałach I Zgromadzenia OPZZ w Bytomiu. W programie uwzględniono udział związków zawodowych w obchodach 40-lecia zwycięstwa nad faszyzmem.

Częścią składową programu jest plan współpracy między narodowej OPZZ, przewidujący odnowienie poprzednich i nawiązanie nowych kontaktów polskich związków z organizacjami związkowymi, głównie zakładowymi w innych krajach, zwłaszcza socjalistycznych.

Rada przyjęła uchwałę w sprawie zwolnienia członkostwa polskiego ruchu zawodowego w Światowej Federacji Związków Zawodowych. Realizacja tej uchwały nastąpi po zarejestrowaniu OPZZ.

W sobotę przyjęto postanowienie ogólne statutu, a także zapisy, które określają cele i zadania OPZZ, prawa i obowiązki jego członków oraz częściowo rozdział mówiący o organach OPZZ i ich kompetencjach.

W niedzielę, po dwudniowej dyskusji Rada OPZZ uchwaliła statut Ogólnopolskiego Porozumienia. Rada upoważniła 17-osobowy zespół, jej przedstawicieli, do czynności związanych z rejestracją statutu w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie i nadanie tym samym OPZZ osobowości prawnej.

Rada OPZZ przyjęła tegoroczny program pracy Ogólnopolskiego Porozumienia, stanowiący konkretyzacje zadań nakreślonych w uchwałach I Zgromadzenia OPZZ w Bytomiu. W programie uwzględniono udział związków zawodowych w obchodach 40-lecia zwycięstwa nad faszyzmem.

Częścią składową programu jest plan współpracy między narodowej OPZZ, przewidujący odnowienie poprzednich i nawiązanie nowych kontaktów polskich związków z organizacjami związkowymi, głównie zakładowymi w innych krajach, zwłaszcza socjalistycznych.

Rada przyjęła uchwałę w sprawie zwolnienia członkostwa polskiego ruchu zawodowego w Światowej Federacji Związków Zawodowych. Realizacja tej uchwały nastąpi po zarejestrowaniu OPZZ.

W sobotę przyjęto postanowienie ogólne statutu, a także zapisy, które określają cele i zadania OPZZ, prawa i obowiązki jego członków oraz częściowo rozdział mówiący o organach OPZZ i ich kompetencjach.

67. rocznica powstania Armii Radzieckiej

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Bronisławem Kozurem i komendantem Garnizonu Krakowskiego, płk. Władysławem Muchą, Pilotą Grobu Nieznanego Żołnierza pokryły wieńce i wianki kwiatów od ZK TPR, WUSW, środowiska B. żołnierzy Armii Czerwonej, ZBoWiD ZTW, ZW ZOZ, organizacji młodzieżowych, zakładów pracy Krakowa, Bractwa Kurkowego, młodzieży.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszerowała pod pomnik Żołnierza Radzieckiego przy Barbakanie. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego złożono kwiaty przy grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli śmiało bohatersko w czasie ofensywy styczniowej w 1945 roku.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszerowała pod pomnik Żołnierza Radzieckiego przy Barbakanie. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego złożono kwiaty przy grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli śmiało bohatersko w czasie ofensywy styczniowej w 1945 roku.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszerowała pod pomnik Żołnierza Radzieckiego przy Barbakanie. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego złożono kwiaty przy grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli śmiało bohatersko w czasie ofensywy styczniowej w 1945 roku.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszerowała pod pomnik Żołnierza Radzieckiego przy Barbakanie. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego złożono kwiaty przy grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli śmiało bohatersko w czasie ofensywy styczniowej w 1945 roku.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszerowała pod pomnik Żołnierza Radzieckiego przy Barbakanie. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego złożono kwiaty przy grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli śmiało bohatersko w czasie ofensywy styczniowej w 1945 roku.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszerowała pod pomnik Żołnierza Radzieckiego przy Barbakanie. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego złożono kwiaty przy grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli śmiało bohatersko w czasie ofensywy styczniowej w 1945 roku.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszerowała pod pomnik Żołnierza Radzieckiego przy Barbakanie. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego złożono kwiaty przy grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli śmiało bohatersko w czasie ofensywy styczniowej w 1945 roku.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszerowała pod pomnik Żołnierza Radzieckiego przy Barbakanie. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego złożono kwiaty przy grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli śmiało bohatersko w czasie ofensywy styczniowej w 1945 roku.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszerowała pod pomnik Żołnierza Radzieckiego przy Barbakanie. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego złożono kwiaty przy grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli śmiało bohatersko w czasie ofensywy styczniowej w 1945 roku.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszerowała pod pomnik Żołnierza Radzieckiego przy Barbakanie. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego złożono kwiaty przy grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli śmiało bohatersko w czasie ofensywy styczniowej w 1945 roku.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszerowała pod pomnik Żołnierza Radzieckiego przy Barbakanie. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego złożono kwiaty przy grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli śmiało bohatersko w czasie ofensywy styczniowej w 1945 roku.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszerowała pod pomnik Żołnierza Radzieckiego przy Barbakanie. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego złożono kwiaty przy grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli śmiało bohatersko w czasie ofensywy styczniowej w 1945 roku.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszerowała pod pomnik Żołnierza Radzieckiego przy Barbakanie. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego złożono kwiaty przy grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli śmiało bohatersko w czasie ofensywy styczniowej w 1945 roku.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszerowała pod pomnik Żołnierza Radzieckiego przy Barbakanie. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego złożono kwiaty przy grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli śmiało bohatersko w czasie ofensywy styczniowej w 1945 roku.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszerowała pod pomnik Żołnierza Radzieckiego przy Barbakanie. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego złożono kwiaty przy grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli śmiało bohatersko w czasie ofensywy styczniowej w 1945 roku.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszerowała pod pomnik Żołnierza Radzieckiego przy Barbakanie. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego złożono kwiaty przy grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli śmiało bohatersko w czasie ofensywy styczniowej w 1945 roku.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszerowała pod pomnik Żołnierza Radzieckiego przy Barbakanie. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego złożono kwiaty przy grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli śmiało bohatersko w czasie ofensywy styczniowej w 1945 roku.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszerowała pod pomnik Żołnierza Radzieckiego przy Barbakanie. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego złożono kwiaty przy grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli śmiało bohatersko w czasie ofensywy styczniowej w 1945 roku.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszerowała pod pomnik Żołnierza Radzieckiego przy Barbakanie. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego złożono kwiaty przy grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli śmiało bohatersko w czasie ofensywy styczniowej w 1945 roku.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszerowała pod pomnik Żołnierza Radzieckiego przy Barbakanie. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego złożono kwiaty przy grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli śmiało bohatersko w czasie ofensywy styczniowej w 1945 roku.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszerowała pod pomnik Żołnierza Radzieckiego przy Barbakanie. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego złożono kwiaty przy grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli śmiało bohatersko w czasie ofensywy styczniowej w 1945 roku.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszerowała pod pomnik Żołnierza Radzieckiego przy Barbakanie. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego złożono kwiaty przy grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli śmiało bohatersko w czasie ofensywy styczniowej w 1945 roku.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszerowała pod pomnik Żołnierza Radzieckiego przy Barbakanie. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego złożono kwiaty przy grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli śmiało bohatersko w czasie ofensywy styczniowej w 1945 roku.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszerowała pod pomnik Żołnierza Radzieckiego przy Barbakanie. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego złożono kwiaty przy grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli śmiało bohatersko w czasie ofensywy styczniowej w 1945 roku.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszerowała pod pomnik Żołnierza Radzieckiego przy Barbakanie. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego złożono kwiaty przy grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli śmiało bohatersko w czasie ofensywy styczniowej w 1945 roku.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszerowała pod pomnik Żołnierza Radzieckiego przy Barbakanie. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego złożono kwiaty przy grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli śmiało bohatersko w czasie ofensywy styczniowej w 1945 roku.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszerowała pod pomnik Żołnierza Radzieckiego przy Barbakanie. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego złożono kwiaty przy grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli śmiało bohatersko w czasie ofensywy styczniowej w 1945 roku.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszerowała pod pomnik Żołnierza Radzieckiego przy Barbakanie. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego złożono kwiaty przy grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli śmiało bohatersko w czasie ofensywy styczniowej w 1945 roku.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszerowała pod pomnik Żołnierza Radzieckiego przy Barbakanie. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego złożono kwiaty przy grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli śmiało bohatersko w czasie ofensywy styczniowej w 1945 roku.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszerowała pod pomnik Żołnierza Radzieckiego przy Barbakanie. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego złożono kwiaty przy grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli śmiało bohatersko w czasie ofensywy styczniowej w 1945 roku.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszerowała pod pomnik Żołnierza Radzieckiego przy Barbakanie. Po odegraniu hymnów Polski i Związku Radzieckiego złożono kwiaty przy grobach żołnierzy radzieckich, którzy polegli śmiało bohatersko w czasie ofensywy styczniowej w 1945 roku.

W takt „Warszawiak!” kompania honorowa przemarszer

Oszczędzanie energii

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Zwykli są, że mogą każdą praktycznie ilość otrzymać z obywateli. Pogoda pozwala na bieżącą realizację zamówień. Nie tworzą więc zapasów, mimo że nawoływaliśmy i ostrzegaliśmy. W wielu przypadkach niefrasobliwość i nieodpowiedzialność w gromadzeniu zapasów spowodowały, że niektóre z przedsiębiorstw weszły w nowy rok z zapasami kilkudniowymi, chociaż średnie zapasy w kraju wyniosły ok. 1 miesiąca, a w niektórych zakładach 2—3 miesiące. Swoją drogą nie ma takiej możliwości, a i potrzeby, aby centralnie sterować zapasami u 30 tys. odbiorców. Muszą w tej sprawie być wykorzystane przede wszystkim: kompetencja, odpowiedzialność i samodzielność przedsiębiorstw. Już w grudniu ub. r. wystąpiły bardzo niskie temperatury, obejmujące równomiernie cały obszar kraju. Nie było więc „spokojnych miejsc”, nie było możliwości manewru. Przez większość dni słupki ciśnienia spadły poniżej 20 stopni C. I to w całym kraju lub w przeważającej jego części. Gwałtownie wzrosło więc zużycie węgla, zaczęły tonięć zapasy, mały jednocześnie możliwości „podejmowania” węgla złożonego i marżącego na hałdach, a także transportowe. Słowem zapasy topniały zblizając się do niebezpiecznego minimum.

— Zaczęliśmy od węgla, a przedkładając jest tylko jednym z nośników energii w całym zestawie paliwowo-energetycznym. Jak kształtuje się sytuacja w ujęciu kompleksowym?

— W istocie są trzy decydujące nośniki energii: węgiel, oczywiście kamienny i brunatny, energia elektryczna i gaz. Proponuję jednak do końca wyczerpać problem zapotrzebowania w węgiel, albowiem w świadomości społecznej oraz w rzeczywistości jest on tym najważniejszym nośnikiem.

— Zatem o ile, na skutek długotrwałej i bardzo surowej zimy, wzrosło do dziś zużycie węgla ponad to, co można było przewidzieć, o ile więcej, planować?

— Obliczamy, z małym prawdopodobieństwem błędów, że o blisko 3,5 mln ton.

— Jaki to ma wpływ na bilans węgla w 1985 r.?

— W pełni świadomie sporządziliśmy tegoroczny bilans węgla zakładając przeciętne warunki zimowe i eksport wę-

gla na wysokim poziomie, aby utrzymać zdrowy rynek na to paliwo oraz uzyskać potrzebny przychód dewiz dla całej gospodarki. Tworząc napięty bilans — ze względu na wysoki eksport węgla — zakładaliśmy, że jeśli zima będzie odbiegała od „normy”, to dokonamy odpowiednich korekt w tym bilansie i takowe miały miejsce. Warto dodać, że mimo tych decyzji zapasy zmniejszyły się do stanu minimalnego. Wiele elektrowni pracuje wyjątkowo w bieżących dostawach. Nie można ich ani przerwać ani uszczuplić, ponieważ elektrownie to — np. Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie, Zakłady Azotowych w Puławach, toruńskiej „Elany” i wielu innych — zasilały nie tylko przemysł, ale również miasta. Co to znaczy nie musimy tłumaczyć, zwłaszcza w świetle decyzji prezesa Rady Ministrów i rządu o bezwzględnej priorytetie energetyczno-ciepłowniczym dla miast, miasteczek — słowem dla ludzi. Stąd decyzje międzyresortowego zespołu ds. sterowania zapotrzebowaniem w paliwa i energii, którym kieruje; decyzje o zmniejszeniu eksportu węgla energetycznego, ograniczeniu produkcji niektórych energochłonnych wyrobów, takich jak cement, soda, produkty fabryk domów. Stąd także bezwzględne i surowe zastosowanie limitów zużycia energii elektrycznej w całym bez mała przemyśle. Dzięki podjętym decyzjom np. elektrownie i ciepłownie komunalne mogły sobie pozwolić na życie w czasie tych surowych zimowych dni o 40 proc. więcej węgla niż się zużywa przeciętnie w analogicznym okresie. Dodam też, że np. same tylko mieszkania i domy wybudowane w ub. r. — w przeliczeniu na węgiel kamienny — potrzebują do ogrzania dodatkowo 1 miliona ton. Znaczenie jest też zużycie węgla ponadto, co można było przewidzieć w elektrowniach i elektrowniach zawodowych. Zapasy tych jednostek kształtowały się na początku stycznia na poziomie 4 mln ton. Dziś — po 40 kilku dniach nieustannego naporu niskich temperatur — wynoszą one zaledwie 1,6 mln ton. O wiele za mało, abyśmy mogli być spokojni, bo proszę zważyć, że normalnie spala się w nich na dobę od 190 do 200 tys. ton. W styczniu i w lutym musielibyśmy spalać o ponad 60

tys. ton więcej na dobę. Choć przy tym podkreślić, że reatywnie korzystna sytuacja jest wszędzie tam, gdzie elektrownie i elektrownie pracują na węgla brunatnym. Zapewniają one nie więcej niż 23 proc. produkcji energii elektrycznej kraju. Budzi to określone refleksje i skłania do podjęcia wielu perspektywicznych decyzji, nad którymi pracuje Ministerstwo Górnicwa i Energetyki, Komisja Planowania, kierownictwo rządu, a także Główny Inspektorat Gospodarki Energetycznej. Sądzę, że w najbliższym czasie zapadną ważne w tej kwestii decyzje. Podstawowa sprawa „na dziś” jest jednak realizacja tego, co zawarto w centralnych, terenowych i zakładowych programach oszczędności paliw i energii.

— Czy pańskim zdaniem podjęte działania rządowe zabezpieczają bieżące potrzeby kraju w węgiel kamienny?

— Tak, chociaż do końca zimy daleko i nikt nie potrafi przewidzieć, jakich jeszcze kłopotów może nam przysporzyć aura.

— A jaka jest sytuacja w zakresie energii elektrycznej?

— System elektroenergetyczny pracuje bez zarzutu, jak nigdy dotąd. Produkcja, w tym trudnym okresie, o ok. 7 proc. energii elektrycznej więcej niż w podobnym czasie ub. r. Przy temperaturach jakie panują, zapotrzebowanie na moc elektryczną wzrosło o ok. 2 tys. megawatów. Mamy pełną świadomość, że wiele energii „idzie” na tzw. niekontrolowane cele grzewcze ludności. Poza jednak apelowaniem do obywatelskiej odpowiedzialności o oszczędność energii elektrycznej, nie możemy zrobić. Trudno przecięć w tej sytuacji zastosować wobec obywateli reguły ekonomiczne, swoistą finansową przemoc dla zmniejszenia zużycia prądu. Musielibyśmy natomiast podjąć takie decyzje wobec zakładów pracy. W skali kwartału zostały zmniejszone o 2 proc. limity zużycia energii elektrycznej. Naturalnie, że uderza to w przemysł, w całą gospodarkę, ale innego wyjścia nie było.

— Czy poradzimy sobie z energią elektryczną?

— Z całą pewnością. Aczkolwiek wymaga to większego zdyscyplinowania i limitowania energii, jeszcze surowszych rygorów oszczędnościowych, gaszenia w każdej

hali fabrycznej, w każdym domu, na każdej ulicy niepotrzebnie palącej się żarówką, wyłączenia innych niepotrzebnych urządzeń energochłonnych. Wówczas zbędne okazałyby się drastyczne decyzje o wyłączeniu energii dla całych dzielnic czy nawet miast. Wspomniane oszczędności może zrobić każdy z nas. Z szacunkiem odniosłem się do decyzji Komitetu ds. Radia i Telewizji, który na przełomie, krótki czas zawiesił niektóre programy.

— Ostatni z najważniejszych wymienionych nośników energii, to gaz...

— Od wielu lat powtarzamy, że sytuację w tym zakresie poprawił dopiero ukończenie wielkiej magistrali gazowej ze Związku Radzieckiego, magistrali Kobryń — Brześć — Warszawa. Do tego czasu bieżącej musieliśmy borykać się z trudnościami w dostawach gazu, szczególnie ziemnego.

— Jaka jest obecna sytuacja?

— Na skutek gwałtownych mrozów, znacznie gorsza niż to zakładaliśmy i planowaliśmy. I znów decyzje rządu spowodowały, że nie odbije się to na zapotrzebowaniu na gaz, ale na zapotrzebowaniu na energię. Oszczędności niezbędne dla pokrycia obywatelskich potrzeb uzyskaliśmy przez drastyczne zmniejszenie dostaw gazu dla przemysłu. Już dziś szacujemy, że zmniejszy się o ponad 300 tys. ton produkcyjnych wyrobów walcowanych, o 180 tys. ton produkcyjnych amoniaku. A zatem zmniejszy się produkcja nawozów azotowych i fosforowych oraz innych finalnych wyrobów gospodarki. Powtórzę ponownie, że rząd świadomie podjął decyzję o ograniczeniu dostaw gazu dla przemysłu, aby wytworzone przez obywatelską sytuację kłopoty nie odbiły się na codziennym życiu obywateli.

— Czy należy przez to rozumieć, iż w okresie tej zimy nasze domowe zużycie gazu tak gwałtownie się zwiększyło?

— Wystarczy, że powiem, iż jest to skok z 5 mln m sześciu, na dobę, do 13 mln. W krajowym bilansie dobowym gazu, dla przemysłu, pozostaje w tych dniach 5—10 mln m sześciu, a po to, aby przemysł ten pracował normalnie konieczne są dostawy dobowe rzędu 18 mln m sześciu gazu. Trudno spierać się, na ile konieczność zmusiła nas do takiego wielkiego zużycia gazu.

Rozmawiał: WIESŁAW SĄSIADOWICZ (PAP)

Obradowały konferencje sprawozdawcze PZPR

ŁUŻNA: W partii nie ma miejsca dla biernych i obojętnych

(Inf. wł.) W partii nie ma miejsca dla biernych i obojętnych — stwierdzono na konferencji sprawozdawczej PZPR w Łużnej w woj. nowosądeckim. Kiedy mówi się teraz o kierowniczej roli partii wcale nie chodzi o modne kiedyś dyrektywy, lecz o realizację określonego programu przez członków PZPR pełniących różne funkcje społeczne, gospodarcze i w administracji państwowej. W tej sytuacji konieczne jest przestrzeganie i egzekwowanie podstawowego obowiązku statutowego — dyscypliny partyjnej. Jak pod-

JODŁOWNIK: Młodzi muszą być współgospodarzami

(Inf. wł.) W 12 wsiach gminy Jodłownik pracuje 120 nauczycieli i niemal wszyscy są członkami Związku Nauczycielstwa Polskiego, a 31 aktywnie działa w dwóch „szkolnych” oraz w wiejskich POP PZPR. To cieszy, ale równocześnie martwi, że wśród tych 31 jest tylko 7 młodych, którzy nie ukończyli jeszcze trzydziestki. Trzeba więc tak skierować pracę partyjną wśród nauczycieli, by pozyskać dla partii i młodych „Chłop z robotnikiem umięję się dogadać, dlatego jest to trudne dla ludzi wykształconych często piastujących wysokie stanowiska — pytał

ŁĄCKO: Gmina, która słynie czynami społecznymi

(Inf. wł.) Ciekaw jestem, co też przagnęliby młodzi mieszkańcy Łącka, gdyby: dobrze funkcjonowała tu Państwowa Komunikacja Samochodowa, zbudowano sklep w Łączkach Brzyńskich oraz przebudowano drogę w Brzynie, połączone Zagorzyń z Wólą Piskulnią i uregulowano koryta rzeki w Brzynie? I sekretarz KG PZPR Tadeusz Zygiel powiedział mi, że to podstawowe dla gminy problemy. Łącko czynami społecznymi słynie. Przedstawiciele 157-osobowej gminnej organizacji PZPR akcentowali podczas konferencji sprawozdawczej, ogromne znaczenie czynów społecznych — szczególnie widząc je przy budowie dróg iremiz OSP.

Łącko jest gminą zasobną, bo pracowała. Nie oczekuje pomocy. To zasługa licznego aktywnego społecznego i politycznego.

Program poprzedniej gminnej konferencji obecna wzo-

Spółdzielczy Komitet Środowiskowy PZPR Kraków — Śródmieście

(Inf. wł.) W sobotę, odbyła się konferencja sprawozdawcza Spółdzielczego Komitetu Środowiskowego PZPR dzielnicy Śródmieście. Organizacja liczy 1847 członków i kandydatów z 74 spółdzielni pracy. Przed rozpoczęciem obrad I sekretarz Komitetu Dzielnicowego PZPR Kraków-Śródmieście Jacek Inwald wręczył 4 osobom legitymacje kandydatki PZPR. Referat Egzekutywy SKS PZPR za okres 14 miesięcy (od konferencji sprawozdawczej kandydatki) przedstawił sekretarz Stanisław Miśkiewicz. Przypomniał on, że w roku 1983 związki zawodowe istniały w 45 spółdzielniach zrzeszając 3064 członków, podczas gdy na koniec roku 1984 liczbą ta zwiększyła się do 67 związków, powołała się liczba związkowców. Mówił o formach działań dotyczących reformy gos-

Sprawa wolnych sobót w szkołach

WARSZAWA (PAP). Ministerstwo Oświaty i Wychowania poddało pod szeroką dyskusję społeczną propozycję wykorzystania wolnych sobót w szkołach. Do konsultacji tego problemu zaproszony został także Związek Nauczycielstwa Polskiego. Wielkość opinii, zgłoszonych przez zarządy okręgów, opowiadała się za utrzymaniem stanu obecnego, tj. za zachowaniem wolnych od nauki sobót w szkołach.

Ważność wyborów

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Tak jak i przy innych wariantach, tak i przy proponowanych rozwiązaniach, dotychczasowa ważność wyborów, o wyborze któregoś z nich zdecydowały wyniki społecznej konsultacji. Bez względu jednak, która z koncepcji zwycięży, najistotniejsze jest to, że właśnie wyborca (nawet indywidualny) zakwestionować może prawdziwość wyborów. W tym miejscu warto przypomnieć, że kilka protestów, dotyczących ostatnich wyborów do rad narodowych okazało się skutecznymi, a ich zasadność potwierdził Sąd Najwyższy.

Oczywiście protest wyborcy spełnić musi szereg warunków formalnych. O nich jednak szerzej w następnym odcinku naszego cyklu.

Inteligencji — „polskie drogi“

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) ludzi pracy i wobec nich jesteśmy odpowiedzialni. Nie możemy też chyba domagać się całkowitego wyłączenia spod kontroli tego męczenia. Finansujemy nas systemem, na który nie mamy prawa oczekiwać, a przynajmniej tego, że nie będziemy działać na jego szkodę?

No ale co my robimy, gdy się nam nadejdzie na odcisk? My się obrażamy. Bardziej lub mniej spektakularnie, ale się obrażamy. Szczególnym przypadkiem jest tu tzw. „emigracja wewnętrzna”. Jeśli bowiem dla jednych jest to ślepy zaułek, w który przez nieuwagę sami się wpędzili lub dali się wpędzić innym i z którego nie wiedzą jak bez utraty honoru wybrnąć, co zapewne wiąże się z niejedną osobistą tragedią, to niestety śmiem twierdzić, że dla innych jest to wspaniale usprawiedliwienie własnego lenistwa lub twórczej impotencji. Moim zdaniem wszelkie intelektualne strajki w

naszym gronie są bzdurą. Warto by pamiętać, że do myślenia narodowego nie wytworzyliśmy. Utrzymujemy nas reszta społeczeństwa. Odmiawiając dawania i siebie wszystkiego co dać możemy — podważamy sens własnego istnienia. I tak jesteśmy coraz częściej przedmiotem krytyki ze strony innych środowisk, i to nie tyle za złe działanie ile za jego zupełny brak.

Właśnie ten brak aktywności. Jasne, że nie wszyscy polscy intelektualiści znajdują się na „emigracji”, ta grupa jest raczej wąska. Wielu natomiast z nas przejawia inną, moim zdaniem równie szkodliwą społecznie tendencję. Otóż czują się oni tak jak gdyby byli na dobrze zastrzeżonej emeryturze. Sposób myślenia jest mniej więcej taki: „Ja już zrobiłem wszystko co mogłem, nie ja jestem winien naszym obywatelom, rodzimym kłopotom, ja umyślam ręce, niech teraz martwi się ktoś inny. Ja chcę mieć święty spokój, jestem zmęczony, mnie należy

się odпочыnek”. Tak więc kraj z kłopotów powinien wyciągnąć jacyś mityczni „oni”, Jacy, nikt konkretnie nie precyzuje. Chyba po raz pierwszy w naszej historii, polska inteligencja poczuła się zwolniona z odpowiedzialności za losy narodu. W latach 1980—81 byliśmy wręcz skłonni przecenić tu nasze znaczenie i możliwości, dzisiaj popadliśmy w skrajne przeciwieństwo tamtego entuzjazmu. Znowu daliśmy sobie nasze narodowe cechy: brak konsekwencji i wytrwałości, brak politycznego realizmu.

Czas byłby chyba zmienić te postawy, włączyć się do wszystkich w aktywne życie społeczeństwa. Warto by już naprawić aby ci z nas, którzy są na emigracji lub „wczesniejszej emeryturze” powrócili we wcale niemałe grono tych, którzy cały czas odważnie pracują na rzecz dobra całego kraju. Nie stawiamy może inteligencja o istnieniu w ogóle, ale jest ją solą przydadającą jakości życiu. Narody i społeczeństwa

mogą zapewne rozwijać się bez aktywnej warstwy intelektualistów, ale czy potrafią wtedy maksymalnie wykorzystać swoje szanse?

Mamy więc jeszcze co robić, wcale nie musimy wszyscy przeczucić się na rzemiosło czy handel, jesteśmy społeczeństwu potrzebni. I nawet jeśli nie zawsze spotykamy się z właściwym szacunkiem i oceną (szczególnie z tą wymierną w złotychkach) przestaliśmy być obciążeni i usuwać. „Nieobecni nie mają racji”.

Jest także wschodnie przysłowie: „Są cele, które chociaż wyglądają nieprawdopodobnie, dadzą się osiągnąć, są zamierzenia, których nigdy nie da się zrealizować — sukces osiągnie ten, kto potrafi odróżnić jedne od drugich” — czego sobie i całej polskiej inteligencji życzę.

MARIA MINICH-BARANOWSKA

Niektórzy przedstawiciele społeczności katolickiej w Polsce, podobnie jak znaczna część prawniczej prasy na zachodzie Europy i w USA, próbują wy-

twierdzić, że Kościół i księża są atakowani, zaś publikacje naszej prasy o takich czy innych faktach dotyczących Kościoła czy duchownych (pomówienia wykluczamy i potępimy jako amoralne) są z samej swej natury przejawem wojny z Kościołem i to wojny ze strony państwa.

Jak wobec tego pisać o sprawach i ludziach Kościoła owa wolna i sprawiedliwa prasa zachodnia, która stawia nam siebie samą za wzór?

Oto jeden z przykładów, feliton zamieszczony przez wielonakładowy, niezmiernie popularny i najdalszy od tendencji antykościelny tygodnik zachodniemiecki „Der Stern” z dnia 14 bm. Przytoczamy go w całości. Autorem jest Hans Conrad Zender.

Po to, by dostać się do nieba, chrześcijanin powinien przede wszystkim ćwiczyć się w stabilności loci; a więc w spokojnym pozostawaniu w jednym i tym samym miejscu. Sentencje zawdzięczamy, świętemu Benedyktowi. Czyż jednak trzeba być świętym, by odczuwać święty niesmak z powodu niestałości, ba, niepokoju, z jakim papież Jan Paweł II walczył się po święcie? Ekwador, Peru, Wenezuela, Trynidad-Tobago, a wczesniej Puerto Rico, Santo Domingo, Hiszpania, Kanada, Szwajcaria, Alaska, Tajlandia, Nowa Gwinea, Korea Południowa, Australia, Francja, Polska, Haiti, Belize, Honduras, Salwador, Nikaragua, Kostaryka, Panama, Ar-

gentyna, Wielka Brytania, Portugalia, Gwinea Równikowa, Gabon, Benin, Nigeria, Japonia, Filipiny, Pakistan, Republika Federalna, Brazylia, Wybrzeże Kości Słoniowej, Górna Wolta, Ghana, Kenia, Kongo, Zair, Turcja, Irlandia USA i Meksyk — jest to nie tylko lista świętego Benedykta za duzo.

Za duzo, a także za drogo. Nawet jeżeli przyjmiemy się tylko najniższe szacunki, papież ten rozstrwonił już za pośrednictwem towarzystwa „Alitalia” i Pamobile sporo ponad 100 mln marek. Pomijając asen kapelowej w Watykanie i letnie wycieczki

„Życie Warszawy”, 23-24 lutego

o rozpacz chmary urzędników w Watykanie, którzy uskarżają się na stosy niezrealizowanych na miejscu spraw, piętrzących się na osieroconym biurku papieża-podróznika. Taka praca może postawiać niezalutówna. O wiele pilniejsza jest co innego. Wydaje się, że ten papież nigdy nie słyszał o napomniach świętego Dominika, że prawdziwy kapłan musi być zdolny do siedzenia cztery godziny dziennie bez ruchu. W celu studiowania teologii.

Od samego początku słabością tego papieża było to, że tak mało pojęcia miał o teologii. Teraz przed hałaśliwymi podróznikami nie ma już czasu na czytanie. Świadom tego braku, sprawdził specjalnie do Rzymu Josepha Ratzingera z Monachium. Jako suflera w sprawach teologii.

Lepiej byłoby, by Boga, gdyby papież wyrzucił sobie własną ocenę. To, czym podczas podróży w Paru popisał się

„Co piszą inni“

o papieżu w Ameryce Południowej grzechem ma być to, że w Polsce czyni świętym? Mimo zbyt wielu podróży. Ojciec Święty nie przemyslał tego pod względem teologicznym.

Śladby i sam czytał Ernesto Cardena. Cardenal jest ministrem kultury Nikaragui, któremu papież w tych dniach nakazał udzielić w Rzymie nagany. Podczas gdy sam oblatywał Amerykę Południową, Ernesto Cardenal jest jednym

„Der Stern“ o papieżu

z najlepszych pisarzy naszych czasów. Jego najnowsze wiersze są wspaniałymi hymnami pochwalnymi na cześć miłoścy Boga. Ernesto Cardenal jest wreszcie zakonikiem z zakonu Trapistów w Gethsemani

o papieżu w Ameryce Południowej grzechem ma być to, że w Polsce czyni świętym? Mimo zbyt wielu podróży. Ojciec Święty nie przemyslał tego pod względem teologicznym.

Śladby i sam czytał Ernesto Cardena. Cardenal jest ministrem kultury Nikaragui, któremu papież w tych dniach nakazał udzielić w Rzymie nagany. Podczas gdy sam oblatywał Amerykę Południową, Ernesto Cardenal jest jednym

„Co piszą inni“

W Kentucky. Klasztor w Kentucky, miały być więc wyegarnię przemocą marksistowskiej? Należy mieć nadzieję, że nie wierzy w to jedno nawet sam papież.

Karol Wojtyła mógłby także osobiście nauczyć się czegoś od Ernesto Cardena. Nikaraguański minister jest człowiekiem o wyszukanej skromności. Przed publicznością i popularnością wykazuje się szlachetnie i niesmiało. Właśnie to jest odpowiednim wzorcem dla papieża Jana Pawła.

Dla zbudowania swej duszy papież potrzebuje jednak ty-

ko jednego: usiąść na tronie Piotrowym i czytać Pismo Święte. W rozdziale czwartym u Mateusza jest napisane, jak szatan poprowadził Jezusa na wysoką górę, aby wystawił go na próbę, „pokazał mu wszystkie królestwa tego świata i ich wspaniałości”. Tak, jak gdyby to był prospekt turystyczny. „Wówczas Jezus powiedział do niego: odejdz, szatanie!”.

Jezus oparł się pokusom. Mógłny się do św. Benedykta, by zastępca Jezusa nie trafił do piekła.

W naszym MIASTO

Czy wiosenna powódź zatopi Wawel?...

Nie ma powodów do obaw, ale...

Polskie Towarzystwo Kardiologiczne zaprasza

...25 lutego o godzinie 18 do sali wykładowej Instytutu Medycyny Wewnętrznej AM przy ul. Kopernika 15 na posiedzenie naukowe. W programie:

1. J. S. Dubiel, J. P. Dubiel, J. Frendo, J. Zmudka, T. Horzela: Hemodynamika krążenia wieńcowego i metabolizm mięśnia serca w pierwotnej kardiomiopatii rozstrzeniowej.

2. J. P. Dubiel, K. Zmudka, T. Brzostek, T. Horzela: Zmiany ciśnienia płucnego i czynności prawej komory serca pod wpływem testu ożbięcia reki u chorych z wtórnym nadciśnieniem wtórnym.

3. A. Kmita, J. P. Dubiel, T. Brzostek, K. Zmudka: Wpływ nitratów o przedłużonym działaniu na krążenie płucne i hemodynamiczną pracę komory serca chorych z nadciśnieniem płucnym.

Okazuje się, że i to jest możliwe, chociaż nie ma powodu do paniki. Wale ochronne na Wiśle są tak wysokie, że aby wezbrane wody dostały się na wapienne wzgórza musiałyby przysięść kataklizm, przewidywany przez ekspertów raz na 1000 lat. Tak twierdzi zastępca dyrektora Krakowskiego Zarządu Inwestycji Rolniczych i równocześnie zastępca przewodniczącego sztabu przeciwpowodziowego — Alfred Pasternak. Bądźmy dobrej myśli że w tym tysiącleciu nie nastąpi tak ogromny potop. Jednak powody do obaw są. Oczywiście nie chodzi tutaj o wspaniałe zabytki średnio-wiecznej kultury i o sam stary Kraków. Gdy śniegi zaczynają topnieć gwałtownie, woda spływająca po jeszcze zamrzniętej ziemi może znowu spowodować zagrożenie powodziowe. Czy nie da się w takim razie, wiedząc z góry o możliwości zalania terenu, zbudować tak wysokich wa-

łów, by ochroniły dobytek przed wodą? Jak twierdzi A. Pasternak — nie. Nigdy bowiem nie jesteśmy w stanie przewidzieć, kiedy nastąpi kulminacyjny punkt powodzi. Pod Wawelem eksperci uznali, że wysokość około 4 metrów ochroni zabytek.

Ostatnią powódź, spowodowaną wylaniem rzeki powyżej zbiornika w Zestawicach spowodowana była jednak nie brakiem wałów ochronnych, ale po prostu nie wystarczającą ich wysokością. Przypomnijmy, że zbiornik był wybudowany 18 lat temu. A prawdopodobieństwo powodzi w tym miejscu obliczono raz na 50 lat.

Nie znaczy to, że nie myśli się o inwestycjach, które zniwelują zagrożenie powodziowe. Niestety, potrzebny są ogromne pieniądze. W naszym województwie należy wybudować 160 km wałów ochronnych. Rocznie buduje się ich zaledwie 6 km. Spowodowane jest to brakiem

funduszy. Należy także pamiętać o modernizacji i przebudowie już istniejących zbiorników i ciągów wodnych. W tym roku nowohucki Kombinat zobowiązany został do oddania zbiornika w Zestawicach. HIL bowiem jest największym odbiorcą wody z tej właśnie zlewni. Będzie się również dodatkowo umacniać wały ochronne na Dłubniu. W razie ponownej powodzi zagrożone są również pola położone nad Rudawą. Okazuje się bowiem, że brak w tym rejonie lasów, drzewa nie zatrzymują więc wody jak przykładowo w dorzeczu Raby, gdzie lasy rosnące nad brzegiem wody łagodzą jej napór.

Kolejne tegoroczne zadanie to zmodernizowanie ciągów wodnych w samym Krakowie. Przykładowo Sudoł Dominikański przechodzi w rurociąg na długości około 300 m. Rurociąg ten ma za mały przepływ, aby pomieścić w razie kolejnej powodzi całą wodę.

Ziv stan samego ścieku, zamulenie, zabrudzenie (możemy w nim znaleźć nawet porzuczone stare kanapy i lodówki) świadczy wymownie o gospodarstwie odpowiedzialnych za rzeczkę.

Co władze miasta zrobiły, aby odsunąć jak najdalej groźbę powodzi? Powołano 4 komisje, które zlustrowały już stan wszystkich zbiorników wodnych i rzek w województwie. Wydano odpowiednie zarządzenia, wykonuje się działania profilaktyczne. W całym województwie są utworzone komisje przeciwpowodziowe posiadające odpowiedni sprzęt (pompki, samochody itp.).

Patrzę za okno na padający śnieg z mieszanymi uczuciami. Przybywa go bowiem z dnia na dzień. A wiosenne roztopy za pasem. Uważam, że na te dziedziny gospodarki jaka jest odpowiedzialność rozbudowa ciągów wodnych i ich zabezpieczenie nie powinno zabraknąć pieniędzy. (ml)

Saloon w „Hermesie”

Dom towarowy „Hermes” od kilku miesięcy cieszy się złą sławą u klientów. Przyczyną tej sytuacji jest zacinanie i przylatanie miejsc pod schodami prowadzącymi na piętro.

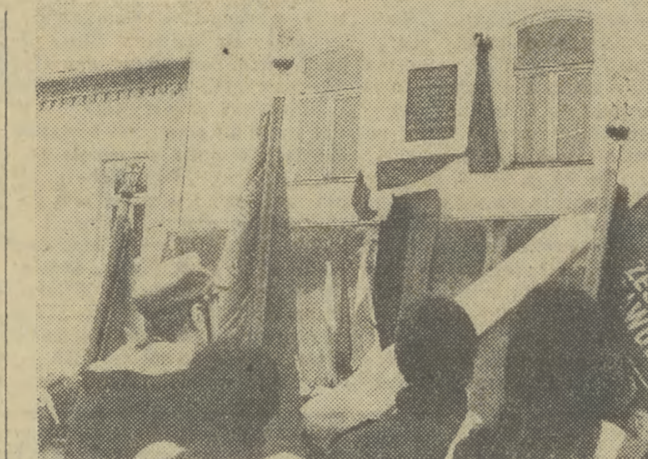
Na grzejnikach przesadają godzinami drobni i grubsi pijakowie, mi pod spód czas w „piwiarni” pod schodami. Od wczesnego rana raczą się piwem zakupionym w pobliskim spożywcym. Czasami w sprzedaży nie ma piwa — ale na to też jest sposób: wystar-

czy w pobliskich domkach przy al. Planu Szóstoletniego zaopatrzyć się w wódkę, wlać do butelki po piwie i znowu czas miło płynię. Rozgrzana towarystwo wesoło dokazuje — czasem — ot dla zabawy — pobiją się między sobą. Pиво jest mocniejsze, więc w pijalni pod schodami na „wygodkę” wygodzono trochę miejsca pod murem. Trochę kuchnie w holu, ale komu przeszkadzają takie drobiazgi. Najgorzej rozdrażnieni są smakosze, gdy obsługa sklepu

odmawia im sprzedaży piwa. Wtedy pracujące tam ekspedientki i praktykantki otrzymują w darze najpiękniejsze „wiązanki” wózek. Można też wydawać złość na interweniujących klientów. Po telefonicznych zgłoszeniach kierowniczkę sklepu przyjeżdżał kilkakrotnie dzielnicowy, lecz wtedy towarystwo zachowywało się wręcz wzorowo.

Plaówka jest czynna w każdą wolną sobotę do godz. 17, a w robocze do godz. 20.

Więc harują sobie bywalcy „piwiarni” od rana do wieczora, straszac klientów i bezradny personel. (gp)



Wieliczka uczciła pamięć E. Dembowskiego

Uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęconej E. Dembowskiej, która odbyła się 23 bm. w Zespole Szkół Zawodowych w Wieliczce zgromadziła w auli szkoły, noszącej imię wielkiego patrioty, sporą część miejscowego społeczeństwa. W pamięci pokoleń do dziś pozostał bowiem żywy wizerunek młodego działacza społecznego, który w oparciu o radykalne nastroje górniczej społeczności znalazł w Wieliczce szczególnie podatny grunt dla realizacji swoich postępowych idei. To właśnie tu, 24. II. 1846 r. E. Dembowski odczytał tekst Manifestu Rewolucji Krakowskiej z programem społecznym (zrównanie stanów, uwłaszczenie chłopów, przyznanie ziemi bezrolnym) nieznanym poprzednim zrywom niepodległościowym.

W okolicznościowym wystąpieniu kustosz wielickiego muzeum, mgr J. Piotrowicz położył akcenty na przypomnienie roli, jaką w rewolucji krakowskiej odegrała patriotyczna ludność Wieliczki. Na spotkanie z wojskami Rządu Narodowego pospieszył oddział pod dowództwem Dymy Chroмого, złożony z ponad 200 górników i mieszczan, a z kasy salinarniej na potrzeby rewolucji wyasygnowano ok. 100 tys. złotych reńskich — kwotę na owe czasy olbrzymią. Komisarzem rządu rewolucyjnego na miasto Wieliczkę mianowany został A. Siedmiogrodzki (komornik salinarny), który przed komendantem wojskowym złożył w zamku żupnym przysięgę na wierność rewolucji.

Rewolucja krakowska w Wieliczce trwała trzy dni, tj. do chwili, gdy po rozgromieniu wojsk powstających pod Gdowem (27.II) do miasta wkroczyli Austriacy. Represje, jakie dotknęły uczestników powstania, były surowe. Wyroki śmierci, zesłania, zamknięcia w — mającej ponurą sławę — twierdzy w Spielbergu.

W uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej, utrwalającej w miejscowej świadomości społecznej tradycje owego okresu uczestniczyli m. in. kurator oświaty i wychowania w Krakowie, mgr M. Kozłowski, I sekretarz KMG PZPR w Wieliczce, S. Rzepka, naczelnik MIG, K. Domaniak, poczty sztandarowe. W trakcie imprezy Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczeni zostali: S. Stobierska i J. Ślusarczyk, wręczono również zasłużonemu nauczycielowi Złote Krzyże Zasługi. W części artystycznej z zestawem pieśni patriotycznych wystąpiło Tow. Śpiewacze „Lutnia”, oraz młodzież szkolna z okolicznościowym programem recytatorskim. (Szyb.)

Stare księgi jak nowe

Rękopisy, druki, zapisy utworów muzycznych sprzed lat, zapisane karty na pergaminie z oślich skór i zadrakowane stronice na czerpanym papierze...

Spółdzielnia Rękodzieła Artystycznego „Starodruk” już od 30 lat przyczynia do życia zbioru muzealnych i bibliotecznych z całego kraju. A wszystko zaczęło się w 1954 r., kiedy to w mieście nie nadążając z placem podatkowym — założyli własną spółdzielnię.

Jak wygląda proces odnowy takiej księgi sprzed kilku wieków? Na początku należy rozłożyć ją na „czynniki pierwsze”, czyli oddzielić połówki karty od drewnianych opraw. Każdą stronice lub rubrykę trzeba wykąpać w odpowiednim płynie, aby pozbyć ją brudu i innych zanieczyszczeń.

Pracownicy nie zarobiliby na siebie. Firma na zlecenie wydawnictw oprawia książki w skórę i półskórki. Obecnie oprawia się tutaj w swińską skórę „Pisiterz Dawidów” Jana Kochanowskiego wydany przez PIW w nakładzie 20 tys. Może wkrótce ozdobi czyszą bibliotekę?

Spółdzielnia jest również zakładem produkcyjnym. Wytwarza się tutaj rozmaite, ozdobne pudełka, etui na medaliki okolicznościowe, drobna galanterię skórzaną. A wszystkie wzory zaakceptowane przez komisję artystyczną „Cepeli”, w której zrzeszona jest spółdzielnia.

— Te prace trzeba pokochać i mieć nieograniczone pokłady cierpliwości — mówi prezes „Starodruku” LUDWIK BAZELA. Ponad 30 lat temu zakładaliśmy spółdzielnię a kilka z nas pracuje do dziś na jednym stanowisku pracy. Może stać takie efekty? (gp)

Pomoc dla Etiopii

Członkowie X Terenowej Organizacji Partyjnej PZPR w os. Prądnik Czerwony zadeklarowali pomoc pieniężną dla głodującej Etiopii. Wpłacili na konto Polskiego Komitetu Współdziałania z Krajami Azji i Afryki — 2150 zł.

Członkowie tej organizacji zwracają się z apelem do wszystkich terenowych POP PZPR i innych organizacji społecznych o poście w ich ślady.

Przypominamy numer konta: NPB XV Oddział Miejski Warszawa nr 1153-1717-132. (ml)

Pizza to jest to!

Dzielnica Mozza z Mediolanu jest na krakowskich Placach. A konkretnie pizza robiona według oryginalnej receptury.

Przedsiębiorstwo Zagraniczne, którym kieruje Janina Mendys-Gatti zaprasza krakowian na pizzę

Ważne dla mieszkańców Podgórz

Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkańców Podgórz w Krakowie przeprowadziło się do nowej siedziby przy ulicy Rzemieślniczej 31. Pogotowie Techniczne PGM przyjmuje zgłoszenia pod nr telefonu 66-20-27, numery centrali: 66-85-00, 66-86-47, 66-15-72, 66-85-76, 66-07-89.

Kto widział psa?

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Krakowie prosbi Obywatela który na placu Imbramowskim w Krakowie dnia 5. 02. sprzedawał ziemniaki i kupił psa, wilczura ro-

Z obserwacji własnych i przyobcych

„Za 10 lat postarzał się o 100!”

procentach? Trzy dni temu byłem świadkiem takiej oto historii. Maluch jadący z szybkością 30 km na godzinę ul. Kurńki nie był w stanie zatrzymać się na oblodzonej jezdni przed staruszką, która kilkadziesiąt sekund wcześniej przewróciła się na lodzie i również nie była w stanie wstać. Widzę przerażone oczy kierowcy, który jak na sarniaku zsuwał się na kobietę

WYPADKI

Na ul. Dominikańskiej idąca chodnikiem 67-letnia Janina M., zam. ul. Poelska pośliznęła się, uderzając w bok przejeżdżającego tramwaju lini „1”. Ofiara wypadku doznała złamań żeber i urazu kręgosłupa • Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 120 pacjentom • Służba Ruchu MO interweniowała w 1 wypadku. (d)

PROGRAM I

- 13.30 TTR — sem. 2, J. pol.: Ballady, romanse
- 14.00 TTR — sem. 2, biol.: — Plażnice i obłędne
- 15.55 NURT: Ochrona środowiska w Polsce
- 16.25 Program dnia: DT — Wiadomości
- 16.30 Encyklopedia TDC: — Porozumajmy, odc. 5
- 16.55 Kino „Zwierzyńca”, —
- 17.20 DT — Wiadomości
- 17.30 Muzyczny portret: Bogdan Paprocki
- 18.05 Telewizyjny Informator Wydawniczy
- 18.20 Między polem a stołem
- 19.00 Dobranoc: „Kogucik złoty grzebyczek” — film radz
- 19.10 Echa stadionów
- 19.30 Dziennik Telewizyjny

PROGRAM II

- 20.00 Kalendarz historyczny: Plan Rapackiego
- 20.15 Startuj z nami
- 21.15 DT — Wydarzenia: telefon Dwójki
- 21.30 Ekonomia na co dzień: Zamozcy czy obciąż?
- 22.05 „Co jest w człowieku w środku” — film prod. pols, reż. Zygmunt Hübrer
- 23.06 DT — Wiadomości
- 20.00 Gabinet osobowości — pr. publ.
- 20.15 „Tumor Witkacego” — fabul-dokument, polski film, reż. G. Dubowski
- 22.05 DT — Komentarze
- 22.35 Zabójca diabła — rep. film.
- 22.55 DT — Wiadomości

PROGRAM II

- 17.30 Program dnia
- 17.35 Poza ziemią
- 18.00 Prosto z morza: Okno na świat
- 18.30 KRONIKA (Kr)
- 19.00 Poległ głowa. Zabawy z komputerem cz. V
- 19.20 Przeboje Dwójki
- 19.30 Dziennik Telewizyjny

PROGRAM I

- 17.00 Kompas
- 17.55 Świat socjalizmu
- 18.20 Wieczorka
- 20.20 Teatr TV
- 22.00 Pieśń lutowa
- 17.45 „Spadła z obłoków” — serial (8)
- 18.30 Wydarzenia tygodnia (w jęz. węg.)
- 19.10 Wieczorka
- 20.20 Echa sportowe

PROGRAM I

- na fali 1322 m, czyli 227 KHz
- DZIENNIKI: 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.
- 4.05 Poranne sygn. 5.05 Rozm. roln. 5.25 Wiecz. lepię, nowoz.
- 5.30 Poranne sygn. 9.00-11.00 Czytanie Pory Roku. 11.00 Radio Kierowców. 11.05 Konc. przed hejnałem. 11.57 Komun. 12.30 Muz. folklorem malow. 12.45 Roln. kwadr. 13.00 Komun. 13.10 Radio Kierowców. 13.20 Śpiewa Kati Kowacs. 13.30 Z. tańcem przez wieki: Moje 14.05 Mag. muz. „Rym”. 15.55 Radio Kierowców. 16.05 Alfabet sztuk XX wieku (niecz.). SALON TPSP (pl. Szczepański 4): Wystawa prac Eugeniusza Tukana-Wolskiego (19-49) GALERIA „PRZYMA” (Krowczyńska 2): Wyst. z rzeźb A. Gettersa i A. Porczaka (11.30-15.30) MUZEUM NARODOWE (Sukiennice): (10-16). MUZEUM WYŚPIAŃSKIEGO (Kanonolec 9): (niecz.). KAMIENICA SZOŁAYSKICH (pl. Szczepański 9): Galeria pol. sztuki do 1944 r. (10-16). ZBIORY CZARTORYSKICH (Jan 19): (10-15). NOWY GMIAK (pl. 3 Maja 19): Galeria polskiej sztuki XX wieku (niecz.). SALON TPSP (pl. Szczepański 4): Wystawa Jubileuszowa malarstwa

teatry

BAGATELA (Karmelicka 6): D. Scarlatti: Tetyda na Skjros — 19.15 (gościnne Opera Krakowska) OPERA — Teatr im. J. Słowackiego (pl. Ducha 1): Tosca — 19.15. TEATR 38 (Rynek Gł. 7): Wariacja Pinterowska — 19.15.

Pozostałe teatry nieczynne

kina

co-gdzie kiedy?

PONIEDZIAŁEK

25 LUTEGO

Wiktor Jutra Aleksandra

PROGRAM II

stereo i aud. Rozgł. PR w Krakowie — UKF 68.75 MHz

DZIENNIKI: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 21.00, 0.50.

6.05-8.00 Kraków na antenie: Co niesie dzień. 7.45 Wybór opow. wesz. z „Tysiąca i jednej nocy”. 8.05 Naszym zdanem. 8.10 Stereof. archiwum polsk. pios. 8.30 Poranna seren. 9.20 „Wybraniec” — fr. pow. 9.20 Muz., którą lubi L. Korc. 22.25 Zbliżenia. 23.35 Konc. bez biletu: Osi filmów do kabaretu. 23.25 Dla tych co nie lubią rocka. 0.00 Wład. i muzyka nocą.

szpitale

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA — tel. 22-05-11 (czynna całą dobę)

CHIRURGICZNY: Kopernika 40; PRZYP. urazowe — Na Skarpie 65. CHIRURG DZIEC., LARYNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY, OULISTYCZNY: Na Skarpie 65.

pogotowie

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe. Łazarka 4 tel. 999. Zachorowania i przewozy tel. 22-29-99. Podstacje KPR: Rynek Podgórzki 2 — tel. 66-69-89. Prokocim 2 — tel. 66-69-89. Lotnisko Balice — tel. 11-19-99. Nowa Huta — tel. 44-49-99. Krowczyńska (Plastowska) — tel. 33-39-99. Krzeszowice — tel. 99. Jerzmanowice tel. 48. Proszowice, tel. 9. Myślenice, tel. 999. Skawina (Kazimierza Wielkiego 4) — tel. dla mieszkańców 999, tel. miejski 76-14-44. Wieliczka — tel. 22-33-54, 78-38-66 tel. alarmowy 999. Niepołomice — tel. alarmowy 198 tel. miejski 21-05-09 „Nowopol” — tel. 99

apteki

INFORMACJA APTECZNA — tel. 11-07-65 (czynna 8-15)

Rynek Gł. 42 — tel. 22-23-71. Pstrowskiego 98 — tel. 66-59-50. K. zmiernia Wielkiego 112, tel. 37-44-01. Krowczyńska 1 — tel. 66-22-21. Długa 98 — tel. 33-42-90. Kozłówek (pawilon) — tel. 55-51-87. Nowa Huta, al. Rewolucji Październikowej 6 — tel. 44-17-19, os. Centrum A, tel. 44-17-38.

WIELICZKA (Boh. Warszawy 13) SKAWINA (Ogrody 101) MYŚLENICE (Rynek 10) PROSZOWICE (1 Maja 31) Noce dyżury pełnia aptek w: Krzeszowicach, Sulkowicach, Alwerni, Dobczycach Gdowie, Skawinie, Niepołomicach, Stankiewicz

inne...

SPÓŁDZIELNICY PUNKT PEDIATRYCZNY I KARDIOLOGICZNY: tel. 22-25-65 i 22-31-38 (5.30-20.20). TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW: 34-08-08 (8-19).

WIELICZKA (Boh. Warszawy 13) SKAWINA (Ogrody 101) MYŚLENICE (Rynek 10) PROSZOWICE (1 Maja 31) Noce dyżury pełnia aptek w: Krzeszowicach, Sulkowicach, Alwerni, Dobczycach Gdowie, Skawinie, Niepołomicach, Stankiewicz

radio

TV BRATYSŁAWA

PROGRAM I

17.00 Kompas

17.55 Świat socjalizmu

18.20 Wieczorka

20.20 Teatr TV

22.00 Pieśń lutowa

PROGRAM II

17.45 „Spadła z obłoków” — serial (8)

18.30 Wydarzenia tygodnia (w jęz. węg.)

19.10 Wieczorka

20.20 Echa sportowe

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrowym, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

GAZETA KRAKOWSKA — DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII Robotniczej. Redaguje kolegium: Janusz Handerek, Olgierd Jedrzejczyk, Lech Kmietowicz — sekretarz odpowiedzialny. Wiesław Kolarz — z-ca red. naczelnego, Wiesław Kraj, Konstanty Migdał, Władysław Penar — sekretarz odpowiedzialny, Brunon Rajca, Tadeusz Stec, Sławomir J. Tabkowski — redaktor naczelny, Edward Waśki — z-ca redaktora naczelnego. Adres redakcji 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji 30-960 Kraków 1, skrytka pocztowa 556. TELEFON REDAKCJI: centrala nr tel. 22-75-88, łączący ze wszystkimi działami. ODDZIAŁ REDAKCJI: 33-300 NOWY ŚĄCZÓW, ul. Narutowicza 6, II p., tel. 203-34, 203-54, 38-100. TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel. 56-50. WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Krakowie, ul. Wiślna 2. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne w Krakowie, al. Pokoju 3, ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Wiślna 2, 31-007 Kraków, tel. 22-70-89 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” na terenie całego kraju. Ogłoszenia do „GAZETY KRAKOWSKIEJ” przyjmują również oddziały redakcji w Nowym Sączu i Tarnowie (adresy jak wyżej). Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych.

GAZETA KRAKOWSKA — DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII Robotniczej. Redaguje kolegium: Janusz Handerek, Olgierd Jedrzejczyk, Lech Kmietowicz — sekretarz odpowiedzialny. Wiesław Kolarz — z-ca red. naczelnego, Wiesław Kraj, Konstanty Migdał, Władysław Penar — sekretarz odpowiedzialny, Brunon Rajca, Tadeusz Stec, Sławomir J. Tabkowski — redaktor naczelny, Edward Waśki — z-ca redaktora naczelnego. Adres redakcji 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji 30-960 Kraków 1, skrytka pocztowa 556. TELEFON REDAKCJI: centrala nr tel. 22-75-88, łączący ze wszystkimi działami. ODDZIAŁ REDAKCJI: 33-300 NOWY ŚĄCZÓW, ul. Narutowicza 6, II p., tel. 203-34, 203-54, 38-100. TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel. 56-50. WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Krakowie, ul. Wiślna 2. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne w Krakowie, al. Pokoju 3, ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Wiślna 2, 31-007 Kraków, tel. 22-70-89 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” na terenie całego kraju. Ogłoszenia do „GAZETY KRAKOWSKIEJ” przyjmują również oddziały redakcji w Nowym Sączu i Tarnowie (adresy jak wyżej). Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych.

GAZETA KRAKOWSKA — DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII Robotniczej. Redaguje kolegium: Janusz Handerek, Olgierd Jedrzejczyk, Lech Kmietowicz — sekretarz odpowiedzialny. Wiesław Kolarz — z-ca red. naczelnego, Wiesław Kraj, Konstanty Migdał, Władysław Penar — sekretarz odpowiedzialny, Brunon Rajca, Tadeusz Stec, Sławomir J. Tabkowski — redaktor naczelny, Edward Waśki — z-ca redaktora naczelnego. Adres redakcji 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji 30-960 Kraków 1, skrytka pocztowa 556. TELEFON REDAKCJI: centrala nr tel. 22-75-88, łączący ze wszystkimi działami. ODDZIAŁ REDAKCJI: 33-300 NOWY ŚĄCZÓW, ul. Narutowicza 6, II p., tel. 203-34, 203-54, 38-100. TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel. 56-50. WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Krakowie, ul. Wiślna 2. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne w Krakowie, al. Pokoju 3, ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Wiślna 2, 31-007 Kraków, tel. 22-70-89 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” na terenie całego kraju. Ogłoszenia do „GAZETY KRAKOWSKIEJ” przyjmują również oddziały redakcji w Nowym Sączu i Tarnowie (adresy jak wyżej). Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych.

GAZETA KRAKOWSKA — DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII Robotniczej. Redaguje kolegium: Janusz Handerek, Olgierd Jedrzejczyk, Lech Kmietowicz — sekretarz odpowiedzialny. Wiesław Kolarz — z-ca red. naczelnego, Wiesław Kraj, Konstanty Migdał, Władysław Penar — sekretarz odpowiedzialny, Brunon Rajca, Tadeusz Stec, Sławomir J. Tabkowski — redaktor naczelny, Edward Waśki — z-ca redaktora naczelnego. Adres redakcji 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji 30-960 Kraków 1, skrytka pocztowa 556. TELEFON REDAKCJI: centrala nr tel. 22-75-88, łączący ze wszystkimi działami. ODDZIAŁ REDAKCJI: 33-300 NOWY ŚĄCZÓW, ul. Narutowicza 6, II p., tel. 203-34, 203-54, 38-100. TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel. 56-50. WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Krakowie, ul. Wiślna 2. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne w Krakowie, al. Pokoju 3, ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Wiślna 2, 31-007 Kraków, tel. 22-70-89 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” na terenie całego kraju. Ogłoszenia do „GAZETY KRAKOWSKIEJ” przyjmują również oddziały redakcji w Nowym Sączu i Tarnowie (adresy jak wyżej). Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych.

GAZETA KRAKOWSKA — DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII Robotniczej. Redaguje kolegium: Janusz Handerek, Olgierd Jedrzejczyk, Lech Kmietowicz — sekretarz odpowiedzialny. Wiesław Kolarz — z-ca red. naczelnego, Wiesław Kraj, Konstanty Migdał, Władysław Penar — sekretarz odpowiedzialny, Brunon Rajca, Tadeusz Stec, Sławomir J. Tabkowski — redaktor naczelny, Edward Waśki — z-ca redaktora naczelnego. Adres redakcji 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji 30-960 Kraków 1, skrytka pocztowa 556. TELEFON REDAKCJI: centrala nr tel. 22-75-88, łączący ze wszystkimi działami. ODDZIAŁ REDAKCJI: 33-300 NOWY ŚĄCZÓW, ul. Narutowicza 6, II p., tel. 203-34, 203-54, 38-100. TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel. 56-50. WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Krakowie, ul. Wiślna 2. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne w Krakowie, al. Pokoju 3, ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Wiślna 2, 31-007 Kraków, tel. 22-70-89 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” na terenie całego kraju. Ogłoszenia do „GAZETY KRAKOWSKIEJ” przyjmują również oddziały redakcji w Nowym Sączu i Tarnowie (adresy jak wyżej). Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych.

GAZETA KRAKOWSKA — DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII Robotniczej. Redaguje kolegium: Janusz Handerek, Olgierd Jedrzejczyk, Lech Kmietowicz — sekretarz odpowiedzialny. Wiesław Kolarz — z-ca red. naczelnego, Wiesław Kraj, Konstanty Migdał, Władysław Penar — sekretarz odpowiedzialny, Brunon Rajca, Tadeusz Stec, Sławomir J. Tabkowski — redaktor naczelny, Edward Waśki — z-ca redaktora naczelnego. Adres redakcji 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji 30-960 Kraków 1, skrytka pocztowa 556. TELEFON REDAKCJI: centrala nr tel. 22-75-88, łączący ze wszystkimi działami. ODDZIAŁ REDAKCJI: 33-300 NOWY ŚĄCZÓW, ul. Narutowicza 6, II p., tel. 203-34, 203-54, 38-100. TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel. 56-50. WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Krakowie, ul. Wiślna 2. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne w Krakowie, al. Pokoju 3, ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Wiślna 2, 31-007 Kraków, tel. 22-70-89 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” na terenie całego kraju. Ogłoszenia do „GAZETY KRAKOWSKIEJ” przyjmują również oddziały redakcji w Nowym Sączu i Tarnowie (adresy jak wyżej). Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych.

GAZETA KRAKOWSKA — DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII Robotniczej. Redaguje kolegium: Janusz Handerek, Olgierd Jedrzejczyk, Lech Kmietowicz — sekretarz odpowiedzialny. Wiesław Kolarz — z-ca red. naczelnego, Wiesław Kraj, Konstanty Migdał, Władysław Penar — sekretarz odpowiedzialny, Brunon Rajca, Tadeusz Stec, Sławomir J. Tabkowski — redaktor naczelny, Edward Waśki — z-ca redaktora naczelnego. Adres redakcji 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji 30-960 Kraków 1, skrytka pocztowa 556. TELEFON REDAKCJI: centrala nr tel. 22-75-88, łączący ze wszystkimi działami. ODDZIAŁ REDAKCJI: 33-300 NOWY ŚĄCZÓW, ul. Narutowicza 6, II p., tel. 203-34, 203-54, 38-100. TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel. 56-50. WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Krakowie, ul. Wiślna 2. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne w Krakowie, al. Pokoju 3, ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Wiślna 2, 31-007 Kraków, tel. 22-70-89 oraz wszystkie biura ogłos



Z zimowych aren

Erwina Ryś-Ferens trzecia w mistrzostwach świata

Medale Tłakówien w Belluno Rekord Polski Tadeusza Fijasa

Duży sukces odniosła w Heerenveen (Holandia) Erwina Ryś-Ferens, która zdobyła brązowy medal w wieloboju sprinterskim...

Wyniki — końcowa klasyfikacja wieloboju kobiet: 1. Rothenburger — 17,850 pkt., 2. Stahnke — 18,315, 3. Ryś-Ferens — 18,710...

Udanie wypadł start polskich alpejk w slalomie specjalnym podczas zimowej Uniwersjady w Belluno...

„Złoto” dla hokeistów Podhala

Dobrym końcem zakończył się w ramach XII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży...

W Krylcynie w ramach Spartakiady odbyły się zmagania na torze lodowym w saneczkarstwie...

Rekordy okręgu pływaków

Na basenach Wisły i Korony rozegrane zostały Międzyokręgowe Mistrzostwa w pływaniu...

Kolarskie przełaje

Już po raz trzeci rozegrany został kolarski wyścig przełajowy o puchar osiedla Prądnik Czerwony...

Walne zebranie krakowskich trenerów

Rada Trenerów Wydziału Szkolenia KOZPN zawiadoma, że 26 bm. o godz. 16 w lokalu Krakowskiej Federacji Sportu...

Duży Lotek

I los. 4-5-22-32-37-49 II los. 11-14-15-19-23-41

Siatkarze Hutnika w ekstraklasie!

Na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek o mistrzostwo II ligi w siatkówce mężczyzn Hutnik Kraków zapewnił sobie awans do ekstraklasy...

W konkursie skoków na 70-metrowej skoczni zwyciężył Giennadij Prokopenko (ZSRR) — 197,8 pkt. wyprzedzając Primoza Ulagę (Jugosławia) 196,4 i Sandro Samburoga (Włochy) — 186,0 pkt.

W klasyfikacji medalowej Uniwersjady zwyciężyli ZSRR — 8 złotych, 2 srebrne i 3 brązowe medale, Polska — z 3 srebrnymi i 1 brązowym medalem zajmuje 11 miejsce.

Saneczkarskie mistrzostwa Europy

(m) W saneczkarskich Mistrzostwach Europy na torze śniegowym zwyciężył medal w jedyńkach zdobyła Delia Wejdan (Włochy)...

Z narciarskich tras

Zwycięstwem Raisy Smietaniny (ZSRR) zakończył się w Syktywkarze bieg narciarski na dystansie 20 km...

W klasyfikacji PS prowadzi nadal Grete Nykkelmo — 120 pkt. przed Anette Boe (Norwegia) — 116 pkt. i Romanowa — 91 pkt.

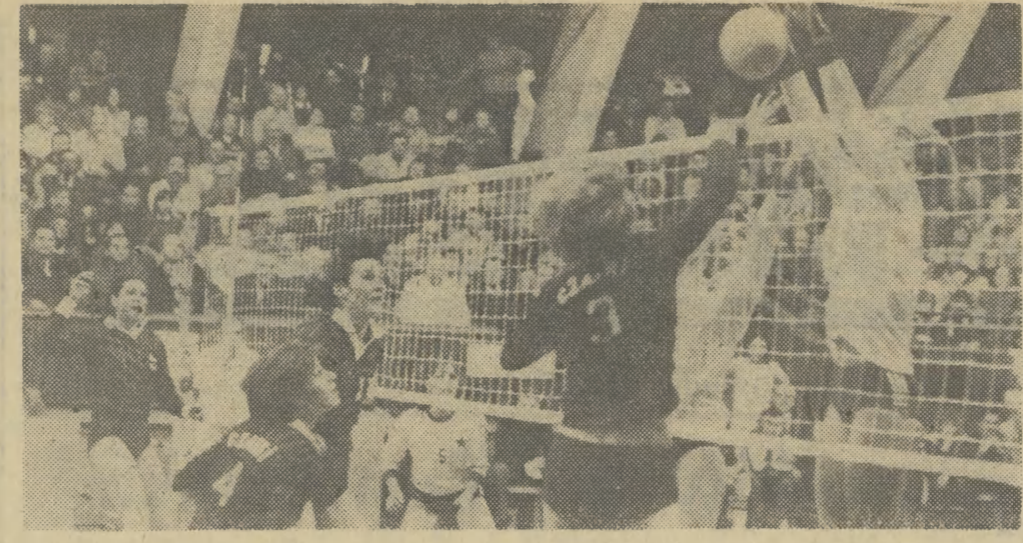
Wyniki: 1. Raisa Smietanina (ZSRR) — 1:04.17, 2. Evi Kratzer (Szwajcaria) — 1:04.25, 3. Iraida Kljagina (ZSRR) — 1:04.48, 4. Lubow Zimjatowa (ZSRR) — 1:04.53, 5. Anisa Romanowa (ZSRR) — 1:04.58, 6. Ute Noack (NRD) — 1:05.09.

Wpadka Wisły w Pabianicach

Do dużej niespodzianki doszło w minioną sobotę w Pabianicach, gdzie tamtejszy Włókniarz pokonał obrońcę tytułu mistrza Polski Wisłę Kraków 70:59 (28:29).

W pierwszej części gry toczyła się zacięta walka, obydwa zespoły grały ambitnie...

Wyniki: Śląsk — LKS 78:64 (43:22), AZS Poznań — Spójnia Gd. 82:66 (36:33), Stal Brzeg — ROW 71:62 (35:39), AZS Kat. — Polonia W. 65:82 (30:44), Czarni — Lech 77:72 (37:37).



Wisła wygrała turniej — Czarne o krok od mistrzostwa

Przez trzy dni trwał w Krakowie przedostatni turniej drużyn walczących o tytuł mistrza Polski w siatkówce kobiet...

W sobotę jako pierwsze na parkiet wyszły zawodniczki ŁKS i Stali Bielsko. Obydwa zespoły grały bardzo nierówno...

W niedzielę bardzo dużo oblecywano sobie po meczu ŁKS — Czarni. W wypadku zwycięstwa Czarni...

Wielkie emocje, niepotrzebne nerwy

Przeskoczyli wałbrzyszan!

Koszykarze Wisły awansowali do II rundy play-off i grać będą nadal o medalie Krakowianie odrobili w sobotę 10-punktową stratę w Wałbrzychu...

Wielkie emocje przeżył komplet widzów zebranych w sobotę w hali przy ul. Reymonta. Wisła rozpoczęła mecz z Górnikiem w wielkim stylu...

Dla kolarzy-turystów

AKT Kol. „Zryw” organizuje kurs przewodników turystyki kolarskiej. Uczestnikom kursu może być każdy zainteresowany...

„Asklepijs” zaprasza

Ognisko TKKF „Asklepijs” zaprasza na: 1. kregle, zapisy kregla, ul. Filipa 6, poniedziałki, piątki w godz. 16-21, 2. kendo w XVI Leś. Ogólnok. w N. Hucie, ul. Bulwarowa, środy, czwartki, piątki, godz. 16-18, 3. zajęcia sekcji samobrony, Szk. Podst. 61, Prokocim, ul. Popoławskiego 17, poniedziałki, środy, piątki, godz. 17-21.

Ju-jitsu!

Cheesz uprawiać sztukę wschodnią ju-jitsu? Zapisz się do sekcji Ogniska TKKF Asklepijs. Zapisy: KS Prądnickanka, ul. Andrzeja Boboli 5, wtorki, czwartki, godz. 18-19,30 oraz w Tech. Mechanicznym, al. Mickiewicza, środa, godz. 17-19.

Dla kolarzy-turystów

AKT Kol. „Zryw” organizuje kurs przewodników turystyki kolarskiej. Uczestnikom kursu może być każdy zainteresowany...

„Asklepijs” zaprasza

Ognisko TKKF „Asklepijs” zaprasza na: 1. kregle, zapisy kregla, ul. Filipa 6, poniedziałki, piątki w godz. 16-21, 2. kendo w XVI Leś. Ogólnok. w N. Hucie, ul. Bulwarowa, środy, czwartki, piątki, godz. 16-18, 3. zajęcia sekcji samobrony, Szk. Podst. 61, Prokocim, ul. Popoławskiego 17, poniedziałki, środy, piątki, godz. 17-21.

Ju-jitsu!

Cheesz uprawiać sztukę wschodnią ju-jitsu? Zapisz się do sekcji Ogniska TKKF Asklepijs. Zapisy: KS Prądnickanka, ul. Andrzeja Boboli 5, wtorki, czwartki, godz. 18-19,30 oraz w Tech. Mechanicznym, al. Mickiewicza, środa, godz. 17-19.

Trener Leszek Lejczyk o starcie w MŚ grupy „B”

Nie wypaść z pierwszej trójki

do Janowa a potem do Warszawy. Czy trenując w grupie hokejskiej, także ci kontuzjowani w ostatnim czasie? — Mielimy parę kontuzji, Jobczyk narzekal na kolano, miał nogę w gipsie. Ale już normalnie ćwiczy. Także krakowianin Pawlik wyleczył kontuzję, podobnie obrońca Krawczyk. Wielka szkoda, że definitywnie musieliśmy zrezygnować z Christa, po ciężkiej kontuzji kolana, przeszedł operację, jest w okresie rehabilitacji; lekarze mają nadzieję, że wróci na tafię ale za kilka miesięcy. — Skoro mówimy o sprawach kadrowych, prosilibyśmy o definitywne rozstrzygnięcie czy Potz i Pytel wystąpią na MŚ? — Co do Pytla to nasza opinia jest negatywna, na ostatnim MŚ nie strzelił ani jednego gola, grał słabo i nie powołujemy go na mistrzostwa. Chcielibyśmy natomiast by w Szwajcarii zagrał Potz, ale nie wiemy czy uzyska



Dalekopis Portugalia — RFN 1:2 (m) W półfinale tenisowym w Toronto Fibak przegrał z rozstawionym z nr 1 Szwedem Jarrydem 6:4, 4:6, 3:6. Finałowym przeciwnikiem Jarryda będzie Curren (nr 3), który pokonał Tetschera (nr 5) 6:3, 6:3. Podczas międzynarodowego w Stuttgarcie bieg na 60 m kobiet wygrała Elżbieta Tomczak — 7,25 sek., Romuald Głogiel na 60 m ppł. zajął drugie miejsce — 7,33 s. Carlosem Salą (Hiszpania) — 7,78. Mistrzostwa świata w pilce ręcznej — grupa „B”. W pierwszym meczu drugiej rundy Polska wygrała z Holandią 29:23 (13:11).

Dziesięć punktów przewagi biało-czerwonych

(Obsł. wł.) W sobotę Cracovia pokonała Śląsk 24:21 (13:11) i mimo że nadal gra bez Gollka i Figa, wygrała łatwiej niż oczekiwano. Krakowianki pod każdym względem górowały nad Ślązem — przede wszystkim o podkreślali obserwatorzy meczu — bardzo wyrównanym zespołem. Nie miały też większych trudności z odniesieniem zwycięstwa. Praktycznie przez cały mecz prowadząc dwiema, lub trzema bramkami. Tylko na początku i jeszcze raz w 23 minucie był remis (10:10). Między Cracovią po celnych strzałach Hody, Siodlak i Wojtów odskoczyła, prowadziła i już spokojnie kontrolowała przebieg wydarzeń na parkiecie. Rewanż był równie udany 24:16 (10:9) dla Cracovii. Nie pomogło, że siedzieli podkrywali Ślązka aż 14 rzutów karnych, ponieważ siedem obroniła Dąbrowska, a Głowczak dalsze dwa. Tylko w pierwszych minutach krakowianki miały pewne kłopoty. Ślązka w 5 minucie prowadziła 4:1, jeszcze z 30 mi-

Pokonali najgroźniejszego rywala

Bardzo dobrze spisują się hokeiści KTH/Legia Krylnia w decydujących bataliach o awans do ekstraklasy. W minioną sobotę i niedzielę kryncianie podejmowali na własnym lodowisku GKS Jastrzębie i dwukrotnie wygrali 3:1 (1:0, 1:1, 1:0) oraz 8:3 (0:0, 5:1, 3:2). Bramki dla kryncian zdobyli — w sobotę Pasut, Radzik i Szewczyk, a w niedzielę Hachula i Zwierz z 2, oraz Potoczek, Pabisz, E. Słysz i Pawlik po 1. Pierwszy mecz był bardzo nerwowy i w efekcie dochodziło do ostrych starć. Siedzieli często musieli zawodników obydwu zespołów sadzać na ławce kar. Gospodarze wygrali dzięki większej ambicji, ale zwycięstwo to długo wisiało na włosku. M. in. w I tercju karnego wykonywali goście, bramka nie została uznana gdyż zawodnik Jastrzębia miał nieprawidłowe wygięcie łopatkę kija. W rewanżu goście rozpoczęli bardzo energicznie i w I tercju mieli przewagę, ale bardzo dobrze bronili bramkarz gospodarzy Kilar! Los meczu rozstrzygnięty się w II tercju, kiedy to przy stanie 2:1 KTH w ciągu 3 min. strzeliło trzy bramki. W Bydgoszczy Polonia — Stal 3:6 (1:5, 2:0, 0:1) i 9:0 (6:0, 1:0, 2:0).

Wygrane piłkarze Wisły

W sobotę na boisku treningowym Wisły rozegrane zostały dwa mecze sparingowe. Trener Orest Lenczyk podzielił swoją kadre na dwie drużyny. Pierwsza rozegrała mecz z Cracovią i wygrała 1:0 (0:0), a bramkę zdobył strażnik z około 25 metrów Jarosław Giszka tuż po rozpoczęciu drugiej części spotkania. Cracovia przyjechała na ten mecz specjalnie ze zgrupowania w Zakopanem, w zespole wystąpił już pozyskany z Górnika Zabrze Leszek Brzeziński. A oto składy obydwu zespołów: Wisła: Zajda (Adamczyk) — Lipka, Mróz, Budka, Giszka, Nawrocki, Jalocha, Iwan, Kru-

Trener Leszek Lejczyk o starcie w MŚ grupy „B”

Nie wypaść z pierwszej trójki

zwolnienie ze swojego II-ligowego klubu w RFN. Jego drużyna w tym okresie będzie zaangażowana w walce o I ligę. To komplikuje sprawę. — I ostatnie pytanie: mielibyście kłopoty ze sparingpartnarami. W ramach przygotowań do MŚ miała przyjechać I-ligowa Dukla Trenčin, podobno nie z tego nie wyjdzie. — Mamy zaplanowanych jeźdźców z 6 spotkań kontrolnych. Najpierw z nowo powołaną II reprezentacją Polski, w międzyczasie Duklę Trenčin na przyjazd drużyna z narodowej ligi hokejskiej (odpowiednik naszej II ligi) — Bank Karwina, zajmujący aktualnie 5 miejsce. Będziemy też grać z Dynamem Mińsk. Te pojedynki zdecydują o ostatecznym kształcie personalnym drużyny. Do wyjazdu kandyduje 28 zawodników (z Potzem 29), w MŚ zagra 22.